

Rozwalone auta i rozsypany cement

W niedzielę 3 listopada doszło do groźnej kolizji na krapkowickim odcinku autostrady A4. Na 260. kilometrze drogi na nitce w kierunku Wrocławia zderzyły się dwa samochody ciężarowe.

Zdarzenie miało miejsce po godzinie 22.00. Na pasie awaryjnym stał uszkodzony samochód ciężarowy marki renault. 51-letni kierowca pojazdu czekał na przyjazd holownika.

- W tym czasie 49-letni kierowca samochodu ciężarowego marki daf w wyniku nieprawidłowego wykonywania manewru

omijania doprowadził do zderzenia pojazdów – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Dominik Wilczek.

Uderzenie było na tyle mocne, że z jednego z pojazdów wysypał się załadunek (cement). W akcji ratunkowej brało udział 6 zastępów straży pożarnej, a także ZRM oraz patrol

policji. Na szczęście nikt nie doznał obrażeń.

- Uczestników kolizji przebadano alkomatem – dodaje Dominik Wilczek. - Mężczyźni byli trzeźwi.

Sprawca zdarzenia (49-letni kierowca samochodu marki daf został ukarany mandatem w wysokości 1 500 zł i 10 punktami karnymi.

(mim)

Kraksa na „wylocie” z Gogolina

W czwartek, 31 października, około godziny 15.00 doszło do poważnie wyglądającego zdarzenia drogowego na drodze wojewódzkiej nr 409 przy wyjeździe z Gogolina w kierunku Strzelec Opolskich.



Jeden z samochodów odbił się od drzewa.

W zderzeniu uczestniczyły dwa samochody osobowe, a na miejsce natychmiast wezwano służby ratunkowe. Według wstępnych ustaleń krapkowickich funkcjonariuszy wynika, że do zderzenia doszło, gdy 28-letni kierujący osobowym mercedesem miał wyprzedzać 68-letniego kierującego volkswagenem, który zaczął skręcać w lewo.

Siła uderzenia skierowała mercedesa na drzewo. Obaj kierujący byli trzeźwi. W wyniku zdarzenia dwie osoby podróżujące volkswa-

genem zostały zabrane do szpitala w Strzelcach Opolskich.

Na miejscu pracowały służby ratunkowe, które zabezpieczyły teren wypadku oraz udzieliły pomocy poszkodowanym – jednostki straży pożarnej (2 zastępy z JRG Krapkowice oraz OSP Gogolin), zespół ratownictwa medycznego oraz policja. Przez kilka godzin na czas prowadzonych działań ratunkowych trasa była zablokowana.

(dodi)

Największy salon w mieście
FIRANY KARNISZE ZASŁONY
BIG STYLE
Zapraszamy
pn-pt, 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00
Krapkowice, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
SZYCIE NA WYMIAR www.bigstyle.krapkowice.pl

Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75
ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul. Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77 466 15 70

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty
Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

Uratowała życie

Funkcjonariuszka z Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach w czasie wolnym od służby udzieliła pomocy dławiącemu się mężczyźnie. Gdyby nie policjantka zdarzenie mogłoby się skończyć tragicznie.

Zajście miało miejsce w niedzielę 20 października w jednej z restauracji w Białej (powiat prudnicki). W lokalu przebywał obywatel Niemiec i spożywał posiłek. Nagle zaczął dławić się jedzeniem, co zauważyła siedząca obok starsza poste-

runkowa Beata Baczewska z naszej komendy powiatowej.

- Policjantka zastosowała rękoczyn Heimlicha – tłumaczy oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Dominik Wilczek. - Dzięki

temu jedzenie udało się wypchnąć z tchawicy.

Mężczyzna nie doznał poważniejszych obrażeń, jednak decyzją medyków przetransportowano go do szpitala.

(mim)

Dokończenie ze str. 1.

Zuchwały napad na sąsiadów - jest wyrok dla sprawcy

Dawid O. częściowo przyznał się do winy, jednak stanowczo zaprzeczał, jakoby miał przy sobie siekiere, o czym wspominała prokuratura.

- „W ręce miałem tylko kijek z lasu, to był kawałek

drewna. Nikomu nie chciałem zrobić krzywdy” – wyjaśniał. 24-latek bronił się, podkreślając, że „działał z głupoty” i że „nie wiedział, ile pieniędzy jest w mieszkaniu”.

Wyrok 3 lat i 6 miesięcy bezwzględnej więzienia oraz obowiązku zwrotu skradzionych pieniędzy – tak zarządził w wyroku Sąd Okręgowy w Opolu. Wyrok jest nieprawomocny.

(dbi), fot. poglądowe

Daj nam cynk! Byłeś świadkiem ważnego wydarzenia?
Poinformuj o tym czytelników Tygodnika Krapkowickiego
Pisz, wysyłaj zdjęcia! Zadzwoń 77 446 00 20
Napisz e-mail na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl
bądź też na facebooku

Szukamy osób na stanowisko PRACOWNIKA!

McDonald's® w Krapkowicach, ul. Prudnicka 35
Zadzwoń: **880 754 258** lub napisz: **praca554@mrest.pl**

Pensja do 4951,20 zł brutto miesięcznie (pełny etat)

Oferujemy:

- umowę o pracę
- elastyczny grafik
- możliwość pracy na niepełny etat
- stawkę podstawową 25,90 zł/h brutto (ok. 4351 zł brutto miesięcznie za pełny etat)
- nagrodę frekwencyjną +1,25 zł/h brutto (ok. 200 zł brutto/miesiąc)
- nagrodę weekendową i świąteczną +2,5 zł/h brutto (ok. 140 zł brutto/miesiąc)
- premię 250 zł brutto, jeśli zostaniesz pracownikiem miesiąca
- +20% stawki za pracę w godzinach nocnych 23.00-7.00, czyli +5,12 zł/h brutto
- realne możliwości rozwoju kompetencji i awansu
- pracę również dla osób z orzeczeniem o niepełnosprawności

© 2024 McDonald's. Prawa do znaków towarowych zastrzeżone.

Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 20, 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl
Dyżur reporterski: 606 973 900

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl

Redaktor prowadzący: Dominika Bassek

Dziennikarze: Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30

Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda

Sekretarz redakcji: Dominika Bassek

Skład i grafika: Dariusz Halski

Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Dagmara Jozsko, Łukasz Malkusz, Aleksandra Kamińska, Andrea Polański, Arleta Kucharska, Aleksander Gawlica

Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30



Wydawca należy do

Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzegają sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim” bez zgody Wydawcy jest zabronione.

Moldom
USŁUGI BUDOWLANE

www.moldom.pl

Marcin Kosorowice
ul. Borowa 18
moldom@o2.pl

- Roboty ziemne
- Usługi wyburzeniowe
- Prace wykończeniowe
- Kafelkowanie
- Usługi sprzętowe
- Budowa domów pod klucz
- Usługi żelbetowe
- Przebudowy i remonty budynków
- Ocieplanie budynków
- Malowanie wnętrz i elewacji
- Usługi zbrojarskie

tel. 601 424 051

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul. Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00

Aldi dent

RUSZTOWANIA

- SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
- ATRAKCYJNE CENY
- SPRZEDAŻ I DOWÓZ

Odbiór osobisty
Zużela
ul. Krapkowska 2

MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Wałce 47-344, ul. Antoska 2



USŁUGI POGRZEBOWE KONEFAŁ S.



Gogolin
ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 62 60

Krapkowice
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66

Zdzieszowice
ul. Pokoju 7
tel. 77 484 41 76

tel. 602 376 845

GRUPA psb

PROSTO SZYBKO BLISKO

MRÓWKA

Kabina prysznicowa ULA
dostępne wymiary:
80x80 cm - 829 zł
90x90 cm - 879 zł

HIT CENOWY!
8⁹⁹ zł/szt.
EMOS
Przedłużacz
dł. 1,5 m, 3 gniazda

HIT CENOWY!
31⁹⁹ zł/m²
37⁹⁹ zł*
SWISS KRONO
Panel podłogowy
DĄB VERACRUZ
AC4, gr. 8 mm, V-fuga

19⁹⁹ zł/opak.
29⁹⁹ zł*
TARTAK OLCZYK
EKOLOGICZNY
KŁOSIOWY

4⁹⁹ zł/szt.
Odmrażacz do szyb
500 ml (9,98 zł/l)

15 kg (1,33 zł/kg)
Pellet OLCZYK

SPRAWDŹ NOWĄ GAZETKĘ

Strzelce Opolskie ul. Gogolińska 4, tel. 77 461 80 35

Zdzieszowice ul. Filarskiego 39, tel. 77 484 69 33

BĄDŹ NA BIEŻĄCO: Mrówka Strzelce Opolskie

Mrówka Zdzieszowice

dremex.pl

PSBMrowka

Podsumowanie projektu „Czas na Młodych”

W Centrum Konferencyjnym w Górażdżach odbyła się uroczysta konferencja, która podsumowała roczny, pilotażowy projekt „Czas na Młodych - punkty doradztwa dla młodzieży”. Wydarzenie to zgromadziło osoby zaangażowane w realizację programu oraz przedstawicieli lokalnych władz, którzy omówili efekty i wpływ projektu na młodzież w powiecie krapkowickim. Podjęto także dyskusje o planach na przyszłość, które mogą obejmować kontynuację projektu oraz rozszerzenie jego działalności na kolejne regiony.



Projekt przygotowuje młodzież do wymagań rynku pracy.

Założenia i cele projektu „Czas na Młodych”

Projekt „Czas na Młodych” powstał, aby wspierać osoby do 30. roku życia, które zamieszkują powiat krapkowicki, w ich drodze na rynek pracy. Głównym celem było przezwyciężenie barier utrudniających podjęcie zatrudnienia. W ramach projektu utworzono punkty doradztwa, w których młode osoby mogły uzyskać wsparcie zawodowe, psychologiczne, prawne oraz ekonomiczno-finansowe. Projekt zakładał stworzenie przestrzeni, w której młodzież mogła korzystać z porad specjalistów oraz uzyskiwać informacje, które pomogą w ich osobistym i zawodowym rozwoju.

W minionym roku organizowano spotkania z mieszkańcami powiatu,

podczas których młodzież miała okazję porozmawiać z ekspertami, a także z gośćmi specjalnymi, takimi jak Marcin Prokop i Krzysztof Skórzyński. Dzięki tym inicjatywom młode osoby mogły rozwijać swoje kompetencje oraz przygotować się do wymagań rynku pracy.

Efekty projektu i skala wsparcia

Projekt okazał się skuteczny i popularny wśród młodzieży. Początkowo zakładano, że z Punktu Doradztwa dla Młodych w Krapkowicach skorzysta 500 osób. Tymczasem do końca października 2024 r. Punkt udzielił wsparcia niemal 700 osobom. Ponadto planowano objąć dodatkowymi formami wsparcia 160 osób, jednak ostatecznie pomoc ta została rozszerzona na ponad 240 uczestników.

-Zainteresowanie projektem pokazuje że potrzeba wsparcia młodych ludzi jest duża i nadal rośnie - mówi dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy, Anita Spałek.

W ramach projektu młodzi ludzie mieli dostęp do doradców zawodowych, którzy pomagali określić ich kompetencje oraz przygotować do procesu rekrutacyjnego. Do ich dyspozycji byli także psycholog, prawnik, doradca ekonomiczno-finansowy, coach pracy oraz specjalista ds. pomocy społecznej. Uczestnicy projektu mogli również skorzystać z dodatkowego wsparcia w formie finansowania kursów i szkoleń, co znacząco zwiększało ich szanse na rynku pracy.

- Aby skutecznie docierać do młodzieży, projekt „Czas na Młodych” zaistniał także w mediach społecznościowych. Profile na Facebooku i Insta-



„Czas na młodych” zgromadził prawie 700 uczestników.

gramie przyciągnęły ponad 16 tysięcy osób, z czego większość stanowiły kobiety z powiatu krapkowickiego. - mówi dyrektor Anita Spałek - Na Facebooku projekt zgromadził prawie 500 obserwujących, a na Instagramie ponad 400 - kończy.

W ramach projektu stworzono także aplikację mobilną, która udostępnia informacje o dostępnych formach wsparcia w Powiatowym Urzędzie Pracy, a także o nadchodzących wydarzeniach i zajęciach sportowych w powiecie.

Plany na przyszłość i rozwój projektu

Okres realizacji pilotażowego projektu „Czas na

Młodych” trwa od 1 lipca 2023 r. do 31 grudnia 2024 r., jednak już teraz w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej trwają prace nad wyodrębnieniem w urzędach pracy punktów obsługi młodych osób.

- Wypracowane w ramach projektu standardy pracy z młodzieżą mają szansę na dalszy rozwój w przyszłości. - mówi dyrektor - Będziemy zabiegać o dodatkowe środki, które podobnie jak w pilotażu pozwolą na zaproponowanie szerszego wachlarza usług dla młodzieży wchodzącej na rynek pracy - podsumowuje.

„Czas na Młodych” okazał się ważnym krokiem we wsparciu młodzieży w ich przygotowaniach do rynku pracy. Dzięki szerokiemu wachlarzowi usług i wsparciu specjalistów młode osoby mogły nie tylko podnieść swoje kompetencje zawodowe, lecz także lepiej zrozumieć wymagania, jakie stawia przed nimi rynek pracy. Wysokie zainteresowanie projektem oraz plany dalszej jego realizacji potwierdzają potrzebę kontynuacji takich inicjatyw, aby młode pokolenie mogło pewniej i świadomie wchodzić na ścieżkę zawodową.

(ag) fot. Konrad Bassek

Centrum Kryzysowe za ponad 2 miliony

Stara remiza w Rogowie Opolskim ustąpi miejsca nowoczesnemu Centrum Zarządzania Kryzysowego. Dzięki inwestycji za ponad 2 miliony złotych lokalne służby ratownicze zyskają nowoczesny obiekt, który pomoże w szybkiej reakcji na sytuacje kryzysowe i zapewni większe bezpieczeństwo mieszkańcom gminy Krapkowice.



Po starej wysłużonej remizie w Rogowie Opolskim nie ma już śladu.

Budowa nowoczesnego Centrum Zarządzania Kryzysowego w Rogowie Opolskim ruszyła na dobre. W minionych dniach wyburzono starą remizę strażacką,

która przez pół wieku była drugim domem dla strażaków-ochotników.

Koszt budowy nowego centrum wynosi nieco ponad 2 miliony złotych, a umowa

z wykonawcą została zawarta w maju tego roku. Prace powinny zakończyć się zgodnie z harmonogramem do 25 lipca 2025 roku. Nowy budynek, o powierzchni 20 na 13,5 metra, będzie zawierał trzy przestronne boksy - dwa przeznaczone na samochody ratowniczo-gaśnicze oraz magazyn na sprzęt potrzebny do usuwania zagrożeń, takich jak powódzie, pożary czy wypadki.

Projekt jest wspierany przez Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych.

(dbi),
fot. Konrad Bassek

Dokończenie ze str. 1.

Tajemnicze zaginięcie

Funkcjonariusze wspomaganiani przez wyspecjalizowane oddziały z Opola, prowadzili w ubiegłym tygodniu intensywne działania poszukiwawcze na terenie Otmętu. W akcji brali udział policjanci z Samodzielnego Pododdziału Prewencji Policji z Opola, jednak mimo dużej skali przedsięwzięcia mężczyzna nadal pozostaje nieodnaleziony. Marek Matusiak, 65-latek z Otmętu, 31 października trafił do policyjnej bazy osób zaginionych. Ma ok. 175 cm wzrostu, ciemne oczy, szczupłą sylwetkę, tatuaże i szlacheckie wąsy. Ostatni raz widziany był około 3 tygodnie temu w Otmęcie.

Policja nie ujawnia szczegółowych informacji na temat przebiegu śledztwa, lecz rzecznik krapkowickiej policji, młodszy aspirant Dominik Wilczek, przekazał krótki komentarz w tej sprawie.

- Otrzymaliśmy informację, że około 3 tygodnie temu mężczyzna miał wyjść z domu i do niego nie powrócić. W związku ze zgłoszeniem zaginięcia 65-latek prowadzone są poszukiwania - informuje młodszy aspirant Dominik Wilczek, rzecznik krapkowickiej policji.

W Otmęcie aż huczy od plotek i różnych scenariuszy. Mówi się, że zaginięcie

65-latek może być związane z zatrzymaniem mężczyzny poszukiwanego w związku z wyrokiem więzienia za przemoc i znęcanie, naruszenie nietykalności cielesnej i wtargnięcie do obcego mieszkania. Zatrzymanie to, choć nie zostało oficjalnie powiązane z zaginięciem 65-latek, wzbudziło poruszenie wśród lokalnej społeczności. Tej wersji nie potwierdza jednak policja.

Funkcjonariusze zachęcają osoby mogące posiadać informacje w sprawie zaginięcia do kontaktu, zapewniając anonimowość i poufność.

(mar), fot. poglądowe,
zaginieni.policja.gov.pl

Jajkami w posesje

Cukierek albo psikus? W Krapkowicach zdecydowanie... ta druga opcja. W Halloween grupa nastolatków obrzuciła domy jajkami. Sprawę zgłoszono na policję.

Zgłoszenie wpłynęło do krapkowickich policjantów 31 października o godzinie 18.14. Z jego treści wynika,

że grupa 5-6 nastolatków na rowerach obrzucała jajkami posesje przy ulicy Moniuszki, a następnie odjechała w

kierunku ulicy Pocztowej. Sprawę badają mundurowi.

(mim)

16 LISTOPADA 2024

ANDRZEJKOWY
Koncert Gwiazd



10-LECIE ZESPOŁU PLAYBOYS

ZENON MARTYNIUK - AKCENT
AFTER PARTY • CAMASUTRA • OSKARO

OPOLE • UL. OLESKA 102 • 18:30
SALA KONCERTOWA MANGO CLUB

5 BILETY DOSTĘPNE NA: biletytyna.pl
LUB W DNIU WYDARZENIA W KASIE KLUBU

disco polo

Restauracja
Daniels
Andrzej Altaner
★★★

DZIEŃ ŚWIĘTEGO MARCINA
10/11/2024 (NIEDZIELA)

ZUPY – 22,00 zł
• Zupa szlachecka
• Zupa krem z dyni z grzankami

ZESTAWY OBIADOWE

- **Zestaw obiadowy „BALBINA” (na ok. 4 osób) 180,00 zł**
Pół gęsi we własnym sosie, faszerowana z cebulką, marchewką, pietruszką i suszonymi śliwkami.
Podawana z kluskami polskimi, tartymi (10 sztuk); kluskami śląskimi (10 sztuk) oraz kapustą białą kiszoną zasmażaną i z kapustą kiszoną czerwoną zasmażaną
- **Zestaw „RYCERSKI” 75,00 zł**
Soczysta ćwiartka z gęsi w sosie własnym, podawana z kluskami polskimi lub z kluskami śląskimi z kapustą kiszoną czerwoną zasmażaną
- **Zestaw „św. Marcina” (na ok. 6-8 osób) 350,00 zł**
Cała gęś we własnym sosie, faszerowana z cebulką, marchewką, pietruszką i suszonymi śliwkami.
Podawana z kluskami polskimi, tartymi (15 sztuk); kluskami śląskimi (15 sztuk); 3 porcje kapusty białej kiszonej zasmażanej, 3 porcje kapusty kiszonej czerwonej zasmażanej oraz 3 porcje surówki z pora

NAPOJE
Kompot „rycerski” lub lemoniada „zamkowa”
• Dzbaneł 15,00 zł
• Szklanka 6,00 zł

DESERY
• Rogal św. Marcina 15,00 zł

Gęsina tylko na zapisy,
zapisy na gęsinę można składać już od środy 06/11 do soboty 09/11.

Rezerwację na gęsinę można składać pod numerem telefonu:
77 4665 305 oraz 792 427 922.

ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA

**POTRZEBUJESZ
GOTÓWKI?**

**ZAŁATW TO
PO SĄSIEDZKU**

0% prowizja

72 okres
miesiące kredytowania

8,84% RRSO

**OPROCENTOWANIE
8,50%**

**Bank Spółdzielczy
w Krapkowicach**
Grupa BPS

Przykład reprezentatywny: kwota kredytu 50 000 zł, oprocentowanie nominalne 8,50%, Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania RRSO 8,84%, okres kredytowania 72 miesiące, całkowita kwota do zapłaty 64 000,38, całkowity koszt odsetek 14 000,38, prowizja za rozpatrzenie wniosku 0 zł, prowizja za udzielenie kredytu 0 zł, stała miesięczna rata kapitałowo-odsetkowa 888,90 zł. Powyższa informacja nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Powyższe wyliczenie ma charakter szacunkowy i nie uwzględnia ewentualnych kosztów dodatkowych.

☎ 77 466 14 91 www.bskrapkowice.pl

„Niewidzialna” zebra przed szkołą

Nieodmalowane przejście dla pieszych przy Publicznej Sportowej Szkole Podstawowej nr 5 w Krapkowicach na Osiedlu XXX-lecia nie spełnia swojego zadania. Kierowcy nie zwracają uwagi na zebra i trudno się temu dziwić, bo tej praktycznie już nie widać. Bezpieczeństwo przechodzących tą drogą uczniów jest zagrożone.



Niewidoczne pasy przy wejściu do Publicznej Sportowej Szkoły Podstawowej nr 5 w Krapkowicach.

Z interwencją w tej sprawie w ostatnim czasie zwróciła się do naszej redakcji mieszkanka Krapkowic (dane do wiadomości redakcji).

- Rodzice odprowadzają tą drogą dzieci do szkoły, niektóre z nich idą same i przechodzą przez tę drogę – mówi interweniująca kobieta. – Tych pasów praktycznie już nie ma, a przecież przejście w tym miejscu prowadzi bezpośrednio do bocznego wejścia budynku szkoły. Czy musi

wydarzyć się w tym miejscu jakaś tragedia, aby ktoś odmalował te pasy i coś w końcu z tym zrobił?

Mieszkańcy przyznają, że jest tam niebezpiecznie i aż strach patrzeć na dzieci idące tą drogą na lekcje. Ich zdaniem wyraźnie widoczne pasy na jezdni sprawiłyby, że kierowcy spowalniałyby swoje pojazdy i zatrzymywali się, aby przepuścić pieszych.

- Może nasza gmina i burmistrz by coś z tym zrobili – dodaje kobieta. – Kierowcy w ogóle nie zwracają uwagi na to przejście i w ogóle się tam nie zatrzymują. Apeluję o to, bo chodzi o bezpieczeństwo i zdrowie naszych dzieci.

O niewidocznym przejściu prowadzącym do szkoły poinformowaliśmy krapkowicką policję.

Nie tylko pasy

Nie tylko przejście dla pieszych wymagałoby pilnego odmalowania, ale renowacja przydałaby się również barierkom oddzielającym szkołę od jezdni. Mimo tego, że zarówno pasy jak i barierki nie znajdują się przy głównym wejściu do obiektu szkolnego, powinny one być zachowane w takim stanie, aby w pełni spełniały swoje przeznaczenie, były widoczne i skutecznie zapewniały bezpieczeństwo poruszającym się tam osobom, zwłaszcza tym najmłodszym.

(matt)

Sukces krapkowickiego ucznia

Wyróżnienie dla ucznia krapkowickiej szkoły. 29 października Maciej Kukuś, uczeń klasy 8b Publicznej Sportowej Szkoły Podstawowej nr 5 w Krapkowicach odebrał prestiżową nagrodę Marszałka Województwa Opolskiego „Prymus Opolszczyzny 2024”.

Regionalne Święto Edukacji to nie tylko wyróżnienie zdolnych uczniów i zaangażowanych nauczycieli. To ogromny potencjał intelektualny regionu. Kwintesencją edukacji i nauki jest spełnienie, pasja oraz sukcesy. Podczas uroczystości w Teatrze im. Jana Kochanowskiego wręczone zostały prestiżowe nagrody i odznaczenia, doceniające wybitne osiągnięcia edukacyjne, artystyczne i społeczne. Tegoroczna edycja odbywała się w kontekście 20-lecia obecności województwa opolskiego w Unii Europejskiej. Sporo mówiono o tym, jak te dwie dekady wpłynęły na rozwój bazy naukowej, wspieranie kompetencji nauczycieli, możliwości jakie daje uczniom otwarta Europa.

Prymusi Opolszczyzny zdobywają świat

Jednym z głównych punktów uroczystości było przyznanie Nagrody Marszałka Województwa Opolskiego „Prymus Opolszczyzny”. To zaszczytne



Uczeń Publicznej Sportowej Szkoły Podstawowej nr 5 w Krapkowicach Maciej Kukuś z prestiżową nagrodą „Prymus Opolszczyzny 2024”.

wyróżnienie trafia do uczniów, którzy wykazali się najwyższymi wynikami w nauce oraz odnosili sukcesy w olimpiadach, konkursach i turniejach. W roku szkolnym 2023/2024 Zarząd Województwa Opolskiego

przyznał łącznie 60 nagród: 30 w kategorii „Wiedza” oraz 30 w kategorii „Sztuka”. Każda nagroda opiewa na kwotę 2 500 złotych. Uczniowie w pierwszej kategorii musieli wykazać się wysokimi wynikami w nauce oraz spełnili takie kryteria jak: zdobycie tytułu laureata konkursu przedmiotowego czy olimpiady na szczeblu wojewódzkim, ogólnopolskim lub międzynarodowym. W kategorii „Sztuka” liczyły się z kolei sukcesy na przeglądach czy turniejach artystycznych o zasięgu wojewódzkim lub wyższym.

Maciej Kukuś nagrodę „Prymus Opolszczyzny 2024” otrzymał za wybitne osiągnięcia w nauce w roku szkolnym 2023/2024 oraz uzyskanie tytułu laureata i finalisty w wojewódzkich konkursach przedmiotowych.

Podczas uroczystości przyznano również dwie nagrody specjalne, które trafiły do uczniów z międzynarodowymi osiągnięciami.

(matt), fot. Fb Krapkowicka Sportowa „Piątka”

Seniorzy spotkali się w Opolu

23 października w Sali Orła Białego Urzędu Marszałkowskiego w Opolu odbyła się wyjątkowa inauguracja nowego roku akademickiego Uniwersytetów Trzeciego Wieku Województwa Opolskiego. Nie zabrakło tam również seniorów z Krapkowic.



Przedstawiciele 23 Uniwersytetów Trzeciego Wieku z całego regionu spotkali się w Opolu.

Przedstawiciele 23 Uniwersytetów Trzeciego Wieku z całego regionu spotkali się, aby wspólnie świętować ten ważny doroczny moment. Ważnym punktem wydarzenia był wykład dr Joanny Wawrzyniak pt. „Długowieczność – sekret odkryty”,

podczas którego omawiane były sposoby na zdrowe i aktywne starzenie się. Nie zabrakło także rozmów o przyszłych planach, aktywizacji seniorów oraz rozwoju ich pasji i talentów. Członkowie Uniwersytetu III Wieku w Krapkowicach z chęcią

uczestniczą w spotkaniach senioralnych, chętnie biorą udział w licznych projektach i inicjatywach dedykowanych starszym mieszkańcom regionu.

(matt), fot. Uniwersytet III Wieku w Krapkowicach

MEDIASERWIS
Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.
Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

Bezpłatne protezy zębowe z NFZ

Prywatnie również protezy elastyczne i inne leczenie protetyczne.

Lek. Stomatolog spec. Protetyk II stopnia
Jadwiga Gliwa-Zajac

Rynek 23/2

46-060 Prószków

tel. 77 418 32 18, 695 688 506



Krótkie terminy



Bezpieczny Rolnik
Bezpieczna Wieś

Rolniku, pracuj bezpiecznie ze zwierzętami!

Hodowla zwierząt inwentarskich wiąże się z dużym ryzykiem wypadku. W czasie karmienia, dojenia i zabiegów higienicznych często dochodzi do uderzeń, przygnieciań i pogryzień przez zwierzęta, a nawet stratowania ludzi. W 2024 r. do Placówki Terenowej KRUS w Strzelcach Op. zgłoszono 23 zdarzenia wypadkowe, z czego 7 dotyczy obsługi zwierząt.

Znajomość zachowań, zaspokojenie potrzeb bytowych, powtarzalność czynności podczas codziennej obsługi zwierząt oraz przyjazne nastawienie obsługującego ograniczają ryzyko niebezpiecznych zdarzeń. Zwierzęta poddane w mniejszym stopniu czynnikom stresogennym są zdrowsze i bardziej wydajne, a ich obsługa łatwiejsza i bezpieczniejsza. Obsługą zwierząt powinny zajmować się osoby dorosłe, zdrowe, sprawne fizycznie, zrównoważone, znane zwierzętom oraz przyjaźnie do nich nastawione. Przestraszone lub zaskoczone zwierzę może ugryźć, kopnąć, przewrócić lub przygnieść. Aby uniknąć kopnięcia lub uderzenia, przed podejściem do zwierzęcia należy je uprzedzić głosem. Pozycja głowy i ogona świadczy o jego stanie emocjonalnym.

Do wyprowadzania buhaja należy używać drążka zakładanego do kółka nosowego, a jeżeli zwierzę jest bardzo silne lub rozdrażnione, należy skorzystać z pomocy dru-

giej osoby. Warto pamiętać o założeniu na głowę buhaja mocnego, skórzanego kantara.

Do wyprowadzania zwierząt na pastwisko najlepiej używać gładkich, mocnych linek, powrozów lub łańcuchów. Nie należy używać łańcuchów naprawianych prowizorycznie, np. związanych drutem. Podczas zabiegów weterynaryjnych i pielęgnacyjnych (korekcja racic, kopyt, rogów) zaleca się używania poskromu, a w razie potrzeby korzystania z pomocy drugiej osoby.

Kategorycznie zabronione jest spożywanie alkoholu lub stosowanie innych używek przed pracą lub w jej trakcie. Budynki inwentarskie powinny być przestronne, odpowiednio oświetlone, wentylowane, z bezpieczną instalacją elektryczną i wyposażone w stanowiska umożliwiające swobodne podejście do zwierząt. Większość wypadków odnotowywana jest w oborach uwięzowych, w których występuje konieczność wchodzenia między zwierzęta. Mniej narażeni są rolnicy stosu-

jący nowoczesne systemy chowu krów, które w znacznym stopniu ograniczają bezpośredni kontakt ze zwierzętami. Rozwiązania techniczne, m.in. szerokie korytarze paszowe i wygrodzone stanowiska, umożliwiają mechaniczne wykonywanie wielu czynności i ograniczają ciężkie prace ręczne.

Działanie z wyobraźnią i świadomością zagrożeń występujących przy obsłudze zwierząt, jest najlepszym sposobem uniknięcia wielu nieszczęśliwych zdarzeń i tragedii ludzkich.

Jednocześnie przypominamy, że zgłoszenia wypadku może dokonać poszkodowany lub inna osoba, bezpośrednio w siedzibie KRUS, telefo-

nicznie, za pośrednictwem poczty, drogą elektroniczną, poprzez platformę ePUAP lub za pośrednictwem portalu e-KRUS. Wypadek zgłaszamy jak najwcześniej, bez zbędnej zwłoki, zaleca się do 14 dni. Późne zgłoszenie wypadku i związany z tym brak możliwości ustalenia jego okoliczności, może skutkować odmową prawa

do jednorazowego odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu lub śmierci wskutek wypadku.

Opracowała:
Justyna Cichoń
Starszy Specjalista
PT KRUS Strzelce Opolskie
Źródło:
Materiały informacyjne
KRUS



SPRZEDAŻ I WYMIANA

OPON

6:00 - 20:00

KRAPKOWICE

UL. WAPIENNA 60

TEL.: 508 500 322



Twoje sprawdzone biuro podróży w Krapkowicach.

fostertravel.pl
PORTAL TURYSTYCZNY

Iwona Halupczok

 **krapkowice@fostertravel.pl**

 **ul. 1 Maja 16, Krapkowice**

 **+48 733 690 990**



**Wszyscy Touroperatorzy w jednym miejscu.
Najtańsze oferty first minute i last minute.**



Minęło 35 lat

W Góraźdżach uroczystie obchodzono 35. rocznicę poświęcenia kościoła parafialnego. W ubiegłą niedzielę w świątyni sprawowano sumę kiermaszową pod przewodnictwem biskupa opolskiego Andrzeja Czaia.



Liturgii pontyfikalnej przewodniczył ordynariusz opolski biskup Andrzej Czapka w asyście byłego proboszcza parafii księdza Stanisława Dworzaka oraz obecnego duszpasterza księdza Tomasza Giergi.

Przygotowania do kiermaszu trwały już od dawna. Parafianie wraz ze swoim duszpasterzem księdzem Tomaszem Giergą zastanawiali się jak upamiętnić jubileusz. Zdecydowano, że z tej okazji zakupiony zostanie nowy baldachim. Na ten cel wierni mogli składać dobrowolne ofiary pieniężne. Jak się później okazało, hojność darczyńców przerosła wszelkie oczekiwania. Datków zebrano tak dużo, że wystarczyło jeszcze na zakup m.in. dodatkowych szat liturgicznych.

Mszę kiermaszową sprawowano w minioną niedzielę 3 listopada. Liturgii pontyfikalnej przewodniczył ordynariusz opolski biskup Andrzej Czapka w asyście byłego proboszcza parafii księdza Stanisława Dworzaka oraz obecnego duszpasterza księdza Tomasza Giergi. W odświętnie udekorowanej świątyni licznie zgromadzili się także parafianie z Góraźdży oraz goście. Podczas uroczystości grała zakładowa orkiestra dęta Heidelberg Materials.

W kazaniu biskup Andrzej Czapka wyraził swoją

wdzięczność góraźdzanom za ich gorliwą modlitwę, zaangażowanie w życie wspólnoty parafialnej oraz szerzenie kultu błogosławionego Czesława, który patronuje parafii i diecezji opolskiej. Mówił również o kryzysie powołań, z którym boryka się Kościół opolski.

– Sytuacja jest krytyczna – mówił biskup Andrzej Czapka. – W całym seminarium jest mniej kandydatów do kapłaństwa jak ministrantów tutaj obecnych przy ołtarzu. (...) Módlcie się o nowe powołania do służby w Kościele.



Mszę kiermaszową sprawowano w minioną niedzielę 3 listopada.

W trakcie uroczystości biskup poświęcił nowy baldachim. Pod koniec liturgii wybrzmiało uroczyste „Te Deum laudamus”.

Na tym nie zakończyło się kiermaszowe świętowanie. Po modlitwach w

kościele parafianie, którzy wcześniej wyrazili taką wolę, mogli wziąć udział we wspólnym obiedzie z księdzem biskupem Andrzejem Czapką. Poczęstunek zorganizowano w pobliskim centrum konferencyjnym. Był to miły czas wspomnień i integracji.

W jednym z kolejnych wydań „Tygodnika Krapkowickiego” opublikujemy jeszcze historię budowy góraźdzkańskiej świątyni. Zamieścimy również archiwalne fotografie z tamtych lat.

Michał Mandola,
fot. Konrad Bassek

Nowe oprawy

W gminie Gogolin trwa wymiana ponad 300 ulicznych opraw świetlnych. Inwestycja została dofinansowana z rządowego programu.

Zadanie obejmuje wymianę oświetlenia ulicznego w Kamieniu Śląskim, Kamionku, Zakrzowie, Góraźdżach, Malni i Gogolinie. Ponadto wykonana będzie też nowa iluminacja pieców wapienniczych w centrum miasta Karolinki i Karlika, co ma wyeksponować walory architektoniczne tych budowli.

Koszt wymiany opraw świetlnych to prawie pół miliona złotych. Na realizację zadania gogoliński samorząd pozyskał jednak 393 600 zł dotacji w ramach dziewiętej edycji Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych – Rozświetlmy Polskę.

Nowe oprawy są już zamontowane m.in. na ulicy Dworcowej i Wiejskiej w Góraźdżach. W zamyśle ma być oszczędniej i jaśniej, ale nie brak opinii wśród niektórych mieszkańców wioski, że jaśniej i bezpieczniej wcale nie jest. Zdania jak zwykle są podzielone.

(mim)

Roboty idą pełną parą

Trwa remont kaplicy-dzwonnicy w Choruli. Jeżeli nic nie stanie na przeszkodzie, roboty zakończą się jeszcze w listopadzie.



Kapliczka w Choruli jest w trakcie remontu.

Zakres prowadzonych prac jest szeroki. Obejmuje on m.in. skucie tynków zewnętrznych, poprawę izolacji, tynkowanie, usunięcie farb, wymianę drzwi i okien, wykonanie tynków wewnętrznych, usunięcie płytek podłogowych, boazerii, ułożenie nowej posadzki, gruntowanie i malowanie wnętrza. Jak informują gogolińscy urzędnicy, wyremontowany zostanie także dach i więźba. Również opierzenia wokół daszku nad wejściem zostaną wymienione.

Wykonawcą zadania jest firma z Reńskiej Wsi. Koszt całej inwestycji to 133 684 zł, z czego 113 430,88 zł

stanowi dotacja pozyskana z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Pozostała kwota (czyli 20 253,12 zł) to wkład własny gminy Gogolin. Zadanie ma zostać wykonane do 30 listopada bieżącego roku.

A co z kościołem w Obrowcu?

Większość inwestycji z terenu gminy Gogolin, które zostały dofinansowane z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków, już się zakończyły, bądź są w trakcie realizacji. Dla przykładu malowanie wnętrza kościoła parafialnego w Kamieniu Śląskim już dawno się zakończyło, dach drewnianego

kościółka pw. św. Franciszka w Malni też już został wymieniony. Rodzi się jednak pytanie, dlaczego nie ruszyły jeszcze prace związane z remontem elewacji kościoła parafialnego w Obrowcu. Na ten cel gogoliński samorząd również pozyskał sporą dotację z wymienionego powyżej rządowego programu.

W związku z tym zwróciliśmy się do Urzędu Miejskiego w Gogolinie z zapytaniem, czy wyłoniono już wykonawcę tego zadania oraz kiedy ruszą prace. Dowiedzieliśmy się, że wykonawca jest już wybrany (jest nim przedsiębiorstwo z Krzyżowej Doliny pod Ozimkiem, które złożyło najkorzystniejszą ofertę).

„Umowa z wykonawcą nie została jeszcze podpisana, w związku z czym nie jest znany termin realizacji zadania” – wyjaśnili gogolińscy urzędnicy.

Do tematu będziemy wracać.

(mim),
fot. Konrad Bassek

Czas wspomnień z dawnych lat

Spotkanie autorskie z Anielą Lempart w Centrum Aktywizacji Wiejskiej w Choruli to była nostalgiczna podróż do przeszłości. Wydarzenie miało miejsce w piątek 25 października w Centrum Aktywizacji Wiejskiej w Choruli.



Spotkanie autorskie było pełne emocji.

Aniela Lempart jest nauczycielką wychowania przedszkolnego i autorką książki „Witaj szkoło”. Publikacja, opisująca dzieje Państwowego Przedszkola w Choruli w latach 1962-1972, stała się pretekstem do sentymentalnych wspomnień wielu byłych wychowanków, którzy licznie stawili się na wydarzeniu,

niektórzy nawet z zagranicy. Spotkanie było pełne emocji – nie brakowało wzruszających wspomnień, uśmiechów, a także starych zdjęć, które przybyli uczestnicy przynieśli, aby wspólnie je omawiać.

„Witaj szkoło” to nie tylko hołd dla przedszkolnej edukacji, ale również

ważny dokument ukazujący bogactwo lokalnej tradycji. Przy wydaniu książki dużą pomocą wykazał się Dariusz Wandrowski. Publikacja została sfinansowana z Programu Grantowego Fundacji Góraźdże „Aktywni w Regionie”.

Dominika Bassek,
fot. Konrad Bassek



IMEX PIECHOTA
I Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU

...BO PELLET
POCHODZI Z NATURY




OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60



XXXIII

Festival der Chöre und Gesangsgruppen der Deutschen Minderheit in Walzen

16-17 November 2024

Festiwal Chórów i Zespołów Śpiewaczych Mniejszości Niemieckiej w Walcach

Programm des Festivals / Program Festiwalu

16.11 (sobota)	17.11 (niedziela)
14.00 przegląd chórów	13.00 przegląd zespołów

Organizatorami Festiwalu są: Śląskie Stowarzyszenie Samorządowe w Leśnicy, Gminny Ośrodek Kultury w Walcach oraz Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim. Impreza zrealizowana dzięki dotacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Konsulatu Generalnego Republiki Federalnej Niemiec oraz Samorządu Województwa Opolskiego.

Konsulat Republiki Federalnej Niemiec w Opolu
Urząd Miejski w Opolu
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji
Urząd Województwa Opolskiego
Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim
Współfinansowane przez Samorząd Województwa Opolskiego



Pamięć bywa przydatna

Umysł człowieka wyposażony jest w pamięć. Tę najprostszą, nazwijmy ją odruchową, kiedy wiemy żeby nie wkładać rąk do ognia bo nas poparzy – a już kiedyś się to zdarzyło, najczęściej w dzieciństwie; po tę bardziej złożoną, kiedy to pamiętamy zdarzenia, ludzi, sytuacje, itp. I potrafimy wyciągać z tego wnioski. Jesteśmy świeżo po święcie Wszystkich Świętych, kiedy to wspominaliśmy naszych bliskich i znajomych, którzy odeszli.

To cenna pamięć, która tak de facto nie ma praktycznego wymiaru, a rzecz by można – jeno sentymalny. Ale ten rodzaj pamięci odróżnia nas od zwierząt. Mamy bowiem świadomość istnienia i przemijania życia. Uzmysławia nam, że życie toczy się dość szybko, do czego w młodości podchodzimy z pobłażliwym uśmiechem, a im jesteśmy starsi, myśl o przemijaniu staje się coraz bardziej natarczywa, a czas jakby przyspieszał. Z tą pamięcią o tych, których już nie ma, też różnie bywa. Codziennie na świecie umierają miliony ludzi. Często chowani masowo, najczęściej na wojnach w bezimiennych grobach. Jakaś matka urodziła syna, poświęciła mu swoją miłość i opiekę, a ten w sekundzie oddaje życie za jakieś lub czyjeś ideały. To w sumie straszne, bo każde życie jest cenne, jedyne w swoim rodzaju i pełne przeżyć, uczuć i doświadczeń.

My zapalamy świece na grobach bliskich, wspominając ich w myślach i odtwarzając w pamięci obraz tej osoby. Wspominamy przeżyte razem chwile, różne sytuacje – dobre i złe. Jednak jesteśmy tylko pyłem w kosmosie, bo jak głosi religia, z prochu powstałeś i w proch się obrócisz – i jest to niestety szczerą prawdą. Bo nie łudźmy się. Nic z nas nie pozostanie. Nawet pamięć o nas, zawieruszana już najczęściej w trzecim pokoleniu, no chyba, że jesteśmy postaciami wybitnymi i pomnikowymi, o której wspominać będą podręczniki i encyklopedie. To jednak wyjątki. Nagrobki stawiane na cmentarzach są ważne, bo są jakby kultuwacją i przedłużeniem pamięci o danej osobie. Ale ze wszystkich sił, warto może poszperać w historii swojej rodziny. Może jeszcze istnieją gdzieś groby pradiadków. Może warto je, w imię człowieczeństwa odszukać. I chyba trzeba też tego uczyć nasze dzieci. Bo one są skomputeryzowane i takie odczucia, jak pamięć o przodkach raczej jest im coraz bardziej obca.

Może to i dobra postawa, a na pewno zdrowsza. Ale czy lepsza? Pamięć to historia. Choćby historia naszego życia. Ale istnieje też coś takiego jak pamięć narodowa czy zbiorowa. Najczęściej o jakichś zawieruchach wojennych, wielkich nieszczęściach, głodzie, kataklizmach czy katastrofach. Pamiętamy (nie wszyscy oczywiście) powódź z 1997 r, katastrofę prezydenckiego Tupolewa w 2010 r, a co niektórzy jeszcze ciężkie wojenne i powojenne czasy. Pytanie, które jednak nasuwa się, myśląc o tym, to czy my z takiej pamięci wyciągamy jakieś wnioski? Chyba raczej słabo z tym u nas. Bo kiedy popełniamy jakiś błąd i ponosimy jego konsekwencje, staramy się go unikać w przyszłości. Ale my często zapominamy.

Najlepiej obrazują to wybory parlamentarne. Nie podoba nam się partia rządząca, to wybieramy inną, a ta inna już po chwili też nam się nie podoba, więc chcielibyśmy wrócić do tej poprzedniej, nie pamiętając już o jej „dokonaniach” na różnych niwach. I wcale nie piję tu do obecnej sytuacji, bo tak jest zawsze. Bo tak też jest wygodniej. Wolimy czasem nie pamiętać czegoś, niżli trzeźwo osądzać rzeczywistość. I co ciekawe w człowieczej naturze. Częściej pamiętamy jakieś doznane krzywdy, nosimy żądry i urazy w sercu do kogoś tam czy jakiejś instytucji, słabo po czasie rozpamiętując otrzymane dobro czy szczęście. A dla odświeżenia naszej pamięci służą wszelkie rocznice typu srebrne czy złote gody, urodziny, itp.

To takie dzwonki w mózgu. Halo! Toż kolejny rok minął! Halo! To już 25 lat razem! Więc halo! Nie śpijmy. Pamiętamy o wszystkim. Nie tylko o sobie i najbliższych. Może jednak otaczają nas ludzie życzliwi – i o nich też warto pamiętać, bo mają jakieś swoje rocznice czy uroczystości. Bo pamięć jest bardzo ważna. Bez pamięci będziemy tylko zwierzątkami, a już niedługo robocikami, które też w końcu szczeną na kupie złomu i będą przetopione na nowe. Bo wszystko przemija. W tym nasza pamięć. Ale możemy tę wciąż płynącą wodę życia – panta rhei – nieco spowolnić, przy okazji trenując nasze szare komórki, nie pozwalając im obumierać.

Proponuję więc takie nieco intelektualne ćwiczenie z pamięci. Siadamy sobie przy niedzielnym stole z naszą drugą połówką i z dziećmi, może z wnukami, wyciągnijmy, jak mamy jakieś rodzinne albumy fotograficzne i pamiątki i postaramy się odtworzyć naszą historię. Naprawdę warto, póki nas niepamięć ogarnie.

Wawrzyniec Jasiński

Kościół wypiękniat

Elewacja kościoła pw. św. Michała Archaniola w Pisarzowicach została odrestaurowana. Świątynia po raz kolejny wypiękniata.

Na początku wyjaśnijmy, że w ostatnich miesiącach kościół przechodził gruntowną renowację. Przede wszystkim wyremontowano zabytkową wieżę. Zadanie polegało na demontażu istniejącego poszycia dachu i pokryciu go blachą z miedzi. Inwestycja została dofinansowana z Rządowego Funduszu Ochrony Zabytków. Wartość dotacji wyniosła 173 547,19 zł.

To jednak nie koniec przeprowadzonych prac



Remont elewacji kosztował prawie 130 tysięcy złotych.

konserwatorsko-renowatorskich. Jak informuje burmistrz Strzelceczek Marek Pietruszka, również elewacja świątyni została odnowiona.

- Odnowienie elewacji kościoła pw. św. Michała Archaniola w Pisarzowicach pokazuje, jak potrzebne są remonty miejsc o dużej wartości historycznej i kulturowej – tłumaczy wóldarz. - Każdy zabytek to nie tylko piękno architektury, ale i świadectwo naszej przeszłości.

Prace przeprowadziła jedna z firm remontowo-budowlanych z Chrzowic. Wartość zadania to 125 091 zł, z czego 76 217,95 zł stanowiło dofinansowanie pozyskane w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

- Dbamy o nasze gminne zabytki – podsumowuje Marek Pietruszka. - Ich odnowa to wyraz szacunku dla tradycji oraz lokalnej tożsamości.

Władze gminy i parafianie zachęcają do obejrzenia



Pokrycie dachu wieży też zostało wymienione.

odnowionego zabytku na żywo.

(mim), fot. gmina Strzelcecki

Pasowanie tu i tam

Uroczyste pasowanie na ucznia odbyło się w Szkole Podstawowej w Komornikach i Szkole Podstawowej w Dobrej. Wydarzenia połączone były w z ciekawymi występami artystycznymi.

W ubiegłym tygodniu odbyło się pasowanie na ucznia w SP w Komornikach. To jeden z najważniejszych dni w życiu każdego pierwszoklasisty. Udział w tej uroczystości wzięli zarówno uczniowie, jak i grono pedagogiczne szkoły a także burmistrz Strzelceczek Marek Pietruszka, który osobiście dokonał pasowania.

- Mali bohaterowie w gawłowych strojach, pełni uśmiechów i pozytywnych emocji, z dumą złożyli uroczystą przysięgę – wspomina Marek Pietruszka. - To dla nich początek wspaniałej przygody. Teraz czas na zdobywanie wiedzy, poznawanie nowych przyjaciół i odkrywanie swoich talentów.

Burmistrz brał również udział w pasowaniu na ucznia w Szkole Podstawowej w Dobrej. Uroczystość uświetnił przygotowany przez wychowawcę i dzieci program artystyczny. Pierwszaki

zaprezentowały się z pełnym zaangażowaniem.

- Były piosenki, wierszyki i układy taneczne, które wywołały uśmiechy – dodaje Marek Pietruszka. - Występy nagrodziliśmy okłaskami.

Co ciekawe, także rodzice pierwszoklasistów brali czynny udział w uroczystości. Ich zadaniem było rozpoznanie swoich pociec na autoportretach, które dzieci przygotowały specjalnie na tę okazję. To wyzwanie dostarczyło wszystkim uczestnikom apelu sporo radości.

- Nie było łatwo odgadnąć, który obrazek przedstawia własne dziecko – opowiada burmistrz.

Kulminacyjnym momentem akademii było jednak pasowanie, którego również dokonał burmistrz Strzelceczek Marek Pietruszka.

(mim), fot. gmina Strzelcecki



Uroczyste pasowanie na ucznia odbyło się w Szkole Podstawowej w Komornikach.



Piękna uroczystość pasowania na ucznia miała również miejsce w Szkole Podstawowej w Dobrej.

Wieczór jak z bajki

W niedzielę 27 października w Gminnym Ośrodku Kultury w Strzelceczkach odbył się jesienny koncert. Sala pękała w szwach.

Przed publicznością zaprezentowali się młodzi artyści z gminy Strzelceczki: Maja Apostel, Sven Solisch oraz grupa 3 Wokale, w skład której wchodzi Izabela Dubanowicz, Dorota Wąsik i Wioleta Rydzak. Muzyka wprowadziła wszystkich zgromadzonych w klimat jesienny.

- Takie koncerty są nam bardzo potrzebne – mówi



Muzyka wprowadziła wszystkich zgromadzonych w klimat jesienny.

burmistrz Strzelceczek Marek Pietruszka, który również wziął udział w tym wydarzeniu. - Bez nich jesień byłaby znacznie dłuższa i zdecydowanie bardziej szara.

Wóldarz gminy dziękuje wszystkim młodym artystom, a także organizatorom wydarzenia.

(mim), fot. gmina Strzelcecki

Coś dla młodych artystów

Gmina Strzelceczki organizuje konkurs plastyczny pt. „Odpady segregujesz - przyrodę szanujesz!” dla dzieci i młodzieży. Do wygrania są atrakcyjne nagrody.

Zasady konkursu są bardzo proste. Należy stworzyć plakat w dowolnej technice w formacie A4 bądź A3, który pokaże, jak można pomóc naszej planecie poprzez segregowanie odpadów.

- Może to być coś kolorowego i wesołego, byleby przekaz był jasny, że przyroda mówi „dzięki” każdemu, kto segreguje odpady – mówi dyrek-

tor Gminnego Ośrodka Kultury w Strzelceczkach Anna Kuźnik.

Konkurs adresowany jest do dzieci i młodzieży z terenu gminy Strzelceczki. Obowiązują dwie kategorie wiekowe: klasy I-III oraz klasy IV-VIII szkół podstawowych. Prace należy dostarczyć do siedziby Urzędu Miejskiego w Strzelceczkach do 22 listopada do godziny

14.00. Laureatów konkursu poznamy 29 listopada.

- Pokażcie nam swoje talenty i pomóżcie przekonać niedowiarków, że segregacja to nie tylko obowiązek, ale i świetna zabawa – podsumowuje Anna Kuźnik.

(mim)

80 lat temu w Smolarni spadła amerykańska bomba

Mimo, że II wojna światowa wybuchła pierwszego dnia września 1939 r., to dla mieszkańców Smolarni i okolicznych miejscowości swoje oblicze pokazała dopiero na początku 1945 r., kiedy to nacierające od wschodu wojska Sowieckie dotarły do linii Odry, a nawet ją przekroczyły docierając do Dobrej - miejscowości oddalonej od Smolarni o 12 km.

Oczywiście w międzyczasie tutejsi mężczyźni i młodzieńcy służyli w niemieckim wojsku, byli wysyłani na front i uczestniczyli w działaniach wojennych. Tylko do końca października 1939 r. z całej parafii na front wysłanych zostało około 165 mężczyzn. Wielu z nich nie powróciło już do swoich rodzin, tracąc życie w bezsensownej wojnie za Führera i ideę poszukiwania przestrzeni życiowej dla III Rzeszy.

Sytuacja na froncie wschodnim zmieniała się po ponad trzech latach trwania wojny. Kapitulacja 6. Armii niemieckiej pod Stalingradem, która miała miejsce na początku lutego 1943 r. znacząco wpłynęła na dalszy przebieg wojny. Od tamtego czasu przewagę na polu walki zaczęły odnosić wojska sowieckie, które parły na zachód, w kierunku Niemiec. Ostatecznie Armia Czerwona do Smolarni wkroczyła dwa lata później, w marcu 1945 r.

Miejscowa ludność, oznaki zbliżającej się klęski wojsk nazistowskich, mogła dostrzec już pół roku wcześniej. W okresie od 7 lipca do 26 grudnia 1944 r., w oddalonych o niespełna 40 km na południowy-wschód od Smolarni Kędzierzynie i Blachowni, lotnictwo 15. Armii Powietrznej USA przeprowadzało zmasowane naloty bombowe na znajdujące się tam zakłady produkujące benzynę syntetyczną (Oberschlesische Hydrierwerke). I choć działania te

prowadzone były w znacznej odległości od naszej miejscowości, to zachowały się one dobrze w pamięci mieszkańców Smolarni i okolicznych wiosek.

niu tego, co zostawili w nim ostatni mieszkańcy, którzy pod koniec lat 80. XX wieku wyjechali do Niemiec. W kredensie kuchennym – po śląsku: w bifeju – znalaz-

Z okazji przypadającej w tym roku 80-tej rocznicy tego zdarzenia, postanowiłem przetłumaczyć treść tego opisu, którego tytuł brzmiał „Bomby nad Smolarnią”.



W 1944 roku w Smolarni spadła amerykańska bomba.

Jedno z wydarzeń związanych z przeprowadzanymi nalotami, które szczególnie utkwiło w pamięci, miało miejsce 22.08.1944 r. Tego dnia wracające z nalotu bombowce Liberator B-24 chcąc najprawdopodobniej pozbyć się zbędnego balastu niewykorzystanych bomb, zaczęły zrzucić je w okolicy. Jedna z nich spadła na pobocze drogi pomiędzy zabudowaniami rodzin Apostel i Janocha w Smolarni.

Praca domowa „Bomby nad Smolarnią”

We wrześniu 2010 r. miałem okazję przeszukać jeden z niezamieszkałych domów w Smolarni, w poszukiwa-

niem sporo starych gazet i zeszytów szkolnych z lat 40. Jeden z zeszytów należał do urodzonej w 1932 r. Gertrudy Apostel i znajdowały się w nim różnego rodzaju opracowania i notatki z nauki języka niemieckiego.

Po wnikliwym przejrzaniu treści okazało się, że dzieci w ramach prac domowych, opisywały również to, co działo się w Smolarni pod koniec lat 40. XX wieku (m.in. budowanie przydomowych bunkrów przeciwlotniczych, czy też upadek amerykańskiego samolotu Liberator pod Rzymkowicami). I jedna z prac, napisana 22 października, opisywała zrzucenie alianckiej bomby w Smolarni.

„W miarę, gdy zbliżają się fronty wojny, zbliżają się też nad Górny Śląsk wrocie bombowce. Przez 5 lat mieliśmy na Górnym Śląsku spokój. Teraz odwiedzają nas bombowce. 22 sierpnia Amerykanie byli u nas po raz pierwszy. Lecieli ze wschodu na południe. Słyszeliśmy tylko strzały flaków [rodzaj uzbrojenia – uzupełnienie]. Potem słyszeliśmy już buczenie [dźwięk samolotów]. Samoloty leciały falami, a my to widzieliśmy.

Samoloty lśniły jak srebro. Wielu ludzi stało na ulicy i je obserwowało, a one zrzuciły bombę. Ta spadła na środku ulicy w wiosce i utworzyła wielki lej. Kamie-

nie i odłamki bomby latały dookoła. Tego dnia w okolicy spadło więcej bomb, które utworzyły jeszcze większe leje niż u nas [w Smolarni]. Jeden kamień z drogi zranił starszą kobietę. Na miejsce, jeszcze przed przybyciem lekarza, przybył sanitariusz, który ją opatrzył.

W miejscu, w którym spadła bomba zostały uszkodzone domy. Dachówki spadły z tych domów, a szyby w oknach zostały rozbite. Podmuch powietrza spowodował, że z pobliskich drzew spadły wszystkie jabłka, a w jednym z domów zrzuciło z okna również zasłonę. Metalowa powłoka bomby wylądowała w ogrodzie. Dzieci zabrały ją na wykorzystanie do czegoś. Po alarmie [bombowym] przyszli strażnicy uliczni i przysypali powstały lej.

Musimy być zawsze gotowi do obrony powietrznej. Rzeczy z podłogi w domu muszą zostać uprzątnięte, a stare rzeczy musimy zdjąć z góry. Po 22 sierpnia było tu jeszcze kilka nalotów. To było ostrzeżenie dla ludzi, że w czasie trwania alarmu powinni się schować w piwnicy. Miejmy nadzieję, że naloty już nie powrócą.”

Wspominaną w powyższym tłumaczeniu starszą kobietą, którą ranił odłamek kamienia, była Anastasia Kasperek (1870-1966), która w momencie zrzucenia bomby przechodziła akurat nieopodal.

Jak relacjonował jej wnuk: „Jak my oddawali mlyko, to ty kany steły u Józji Lubczyjka. I ta ouma szła po kaną [...] To jeszcze widział jak przyszła du dóm,

to cała ód krwi. To jak óna była po tą kaną, to amerykański fligry jechały i ściepły bõmbã. I ta bõmba śleciała za Michalikõma tukej, na drõgã. I to óna dostała tyj kamiyniã” (tłumaczenie: Jak nasza babcia szła, jak żeśmy oddawali mleko, to te bańki na mleko stały u Józefa Lubczyjka. A babcia szła po jedną bańkę [...] To jeszcze widzę jak przyszła do domu, to była cała we krwi. Gdy ona była po tę bańkę, to akurat przelatywały amerykańskie samoloty i zrzuciły bombę. Bomba ta spadła za Michalikami, na drogę. I ona została uderzona kamieniem).

Ówczesny proboszcz parafii, ks. Augustyn Borek (1891-1976) tak w kronice parafialnej odnotował to zdarzenie: „22 sierpnia w Smolarni na środku ulicy, przed domem chałupnika Vincenta Apostela, spadła bomba i utworzyła tak duży lej, że do jej wypełnienia potrzebne były dwie fury żwirowe. Niektóre szyby zostały przy tym rozbite”.

Tak wydarzenie to zostało odnotowane w źródłach pisanych, z których czerpiemy współcześnie wiedzę o historii naszej parafii.

Przytoczone tu wydarzenie pokazuje, że działania wojenne dotykają nie tylko walczących na frontach żołnierzy, ale też niewinną ludność cywilną. Obserwujemy to chociażby od ponad dwóch lat za naszą wschodnią granicą – w Ukrainie, czy też od roku w Strefie Gazy na Bliskim Wschodzie.

nad. Robert Hellfeier

MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ OSÓB

POLSKA NIEMCY SZWAJCARIA
BELGIA HOLANDIA LUKSEMBURG

ATRAKCYJNE CENY

DOLNOŚLĄSKIE 420zł
OPOLSKIE 430zł
ŚLĄSKIE 435zł

+48 693 043 918
+48 606 317 756
info@mareckitour.pl
www.mareckitour.pl

MARECKI-TOUR

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech

- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338

Biuro Senatorskie

Beniamin Godyla
— Senator RP —

Mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą zgłaszać swoje sprawy w moich biurach senatorskich:

OLEŚNO
tel. 663 324 555

KĘDZIERZYN-KOŹŁE
tel. 519 832 090

www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

TRANS-HOL
ASSISTANCE

Pomoc drogowa,
transport maszyn

605 041 902
601 486 314

MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER

FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA

ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW

FOTOGRAFIA RODZINNA
DZIECIĘCA, PORTRETOWA

FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA
REKLAMOWA

KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL

Mały wojownik w wielkiej walce

W obliczu ciężkiej choroby solidarność i pomoc nabierają szczególnego znaczenia. Gdy najmłodsi walczą o zdrowie, każda forma wsparcia - od słów otuchy po konkretne działania - daje rodzinom nadzieję i siłę. Takie historie przypominają, jak ważna jest obecność innych i wspólnota, która pozwala przezwyciężyć najtrudniejsze chwile. Historia Piotrusia z Walce to poruszająca opowieść o sile rodziny, która z odwagą walczy o każdy dzień życia swojego ukochanego dziecka.

Piotruś przyszedł na świat jako długo wyczekiwane dziecko Angeliki i Damiana Białas. Każdy moment od jego narodzin był przepełniony radością i szczęściem - aż do dnia, gdy przyszły wyniki badań przesiewowych.

-Piotruś jest naszym wymodlonym cudem, na którego bardzo czekaliśmy - mówią rodzice- To był nasz najszczęśliwszy dzień w życiu - dodają.

Tydzień po narodzinach życie całej rodziny zmieniło się dramatycznie. Badania

lekiem na świecie". Rodzice mieli nadzieję, że terapia pomoże ich dziecku, jednak stan zdrowia chłopca niespodziewanie się pogorszył.

- Po kilku dniach od podania leku, stan Piotrusia drastycznie się pogorszył - mówią rodzice Piotrusia Damian i Angelika Białas - Piotruś przestał się ruszać, był słaby do tego stopnia, że nie potrafił sam jeść - dodają zmartwieni.

W najtrudniejszych chwilach rodzina musiała być rozdzielona - Piotruś z mamą przebywali w izolacji,

- Najbardziej rozrywa nam serce jego płacz podczas każdych ćwiczeń i rehabilitacji - mówią Damian i Angelika Białas - Chociaż wiemy, że ma mu to pomóc, to ciężko jest patrzeć na cierpienie własnego dziecka - dodają.

Mimo niepewności co do przyszłości rodzice Piotrusia wierzą, że z pomocą specjalistów, wsparciem rodziny i bliskich uda im się zapewnić synkowi jak najlepsze życie.

-Głęboko wierzymy, że z pomocą lekarzy i rehabilitantów, a także rodziny i bliskich damy radę sprostać wyzwaniu - mówią rodzice małego Piotrusia- Ta wiara pomaga nam każdego dnia - kończą.

Historia małego Piotrusia to przykład ogromnej miłości rodzicielskiej i walki o zdrowie dziecka, która nie ustaje mimo wszelkich trudności. Rodzina Białas

codziennie stawia czoła nowym wyzwaniom, mając nadzieję na lepsze jutro dla ich synka.

Aby móc pokryć ogromne koszty leczenia, rehabilitacji oraz wszystkich dodatkowych terapii, rodzice założyli internetową zbiórkę. Środki z niej pozyskane pozwolą na zapewnienie Piotrusiowi dostępu do specjalistów, których pomoc jest niezbędna, aby wspierać jego rozwój

i poprawę zdrowia. Każdy gest wsparcia, czy to słowa otuchy, czy pomoc finansowa, ma ogromne znaczenie dla rodziny, dodając siły i nadziei w tej trudnej walce. To realna szansa, by Piotruś mógł cieszyć się życiem i przezwyciężać kolejne przeszkody, otoczony wsparciem dobrych ludzi.

(ag) fot. Damian Białas



Od chwili diagnozy Angelika i Damian z całych sił starają się wspierać swojego syna.

wykazały, że Piotruś cierpi na SMA typu I - najcięższą postać rdzeniowego zaniku mięśni. Diagnoza była szokiem, szczególnie że chłopiec rozwijał się normalnie i nic nie wskazywało na tak poważną chorobę.

-To był dla nas szok, zalaliśmy się łzami i pełni strachu mieliśmy nadzieję, że to pomyłka - komentują rodzice- Przecież Piotruś to zdrowe dziecko... ruszał się jak każde inne - dodają.

Od chwili diagnozy Angelika i Damian z całych sił starają się wspierać swojego syna. Piotruś otrzymał terapię genową - leczenie, które nazywane jest „najdroższym

podczas gdy tata chłopca nie mógł ich odwiedzać.

-Nie mogłem go nawet przytulić czy złapać za rękę. Widzieliśmy się tylko przez szybę -mówi Damian Białas- To było bardzo trudne - dodaje.

Po opuszczeniu szpitala cała rodzina wkroczyła na nową, wymagającą drogę. Piotruś codziennie zmagają się z wyzwaniami, a rodzice towarzyszą mu w tej trudnej podróży, organizując rehabilitację i ucząc go oddychania. Każdy dzień to nowe wyzwania, a ćwiczenia stają się ciężarem zarówno dla Piotrusia, jak i dla jego rodziców.

KONCERTOWA SZLAGLISTA

Hity 10-lecia! Największe Szlaglistowe przeboje dekady.

24.11.2024 16:00

GOK WALCE

Karolina Trela / Proskauer Echo / Maszkety
Krzysztof Pietrek / Zbigniew Ślusarczyk

radio

silesia

96.2

Cena: 60 zł. do 31.10.2024, od 1 listopada 70 zł.

Bilety do nabycia w sekretariacie Gminnego Ośrodka Kultury w Walcach, ul. Opolska 23A
lub pod numerem telefonu: 77 466 01 13 (poniedziałek-piątek: 7:30-15:30)
oraz na stronie www.piosenka-plus.com

Koncert poprowadzą gospodarze Szlaglisty Radia Silesia Adam Stiborski oraz Marek Malarz „Biesiadny”

DOBRZE

radio silesia 96.2

patronat medialny

T V S

Zasłużeni dla Krapkowic – kolejne wyróżnienia

Powiększa się grono „Zasłużonych dla Miasta i Gminy Krapkowice”. Już na początku nowej kadencji 2024-2029 Rady Miejskiej w Krapkowicach radni w drodze uchwał przyznali honorowe tytuły łącznie czterem osobom i jednej instytucji. To już kolejno 171., 172., 173., 174. i 175. takie wyróżnienie od 1990 roku.

Pierwsze trzy odznaki zostały już wręczone podczas tegorocznego Święta Strażaka. Wyróżnienia otrzymali: Rudolf Wojtala, Waldemar Domżański i Paweł Lepich. Kolejne trafią do Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach oraz Elżbiety Skiby.

Krapkowicka straż pożarna uhonorowana zostanie 11 listopada w trakcie uroczystości z okazji Święta Niepodległości. Natomiast Elżbieta Skiba odznakę honorową odbierze podczas najbliższej Sesji Rady Miejskiej w Krapkowicach, która planowana jest na 21 listopada.

Radni Miejscy podjęli decyzję o nadaniu dwóch odznak honorowych „Zasłużony dla Miasta i Gminy Krapkowice”



W listopadzie zostaną wręczone kolejne odznaki „Zasłużony dla Miasta i Gminy Krapkowice”.

na wrześniowej sesji. W uchwale z dnia 19 września czytamy, iż wyróżnienie dla Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Krapkowicach zostało przyznane „za dotychczasowe działania podejmowane w celu zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom Gminy Krapkowice”, natomiast dla Elżbiety Skiby „za dotychczasową postawę społeczną oraz za działalność na rzecz budowy i rozwoju samorządności lokalnej”.

Odznaka „Zasłużony dla Miasta i Gminy Krapkowice” nadawana jest osobom, instytucjom i firmom od 1990 r. Dotychczas łącznie Rada Miejska w Krapkowicach przyznała 175 takich tytułów. Pierwszą osobą, która otrzymała odznakę jest Czesław Milejski, za pracę w Społecznym Komitecie Rozbudowy Szpitala w Krapkowicach szczególnie za duże zaangażowanie w budowie przy Szpitalu Rejonowym w Krapkowicach. W gronie zasłużonych możemy odnaleźć również takie nazwiska jak: Piotr Solloch, Andrzej Kulpa, Andrzej Roszkowiak, Andrzej Balcerek, ks. Biskup Ordynariusz Alfons Nossol, Witold Jasiński, ksiądz Edgar Loch czy też Henryk Jaschik.

Odznaka honorowa „Zasłużony dla Miasta i Gminy Krapkowice” może być przyznawana osobom fizycznym posiadającym zdolność do czynności prawnych, niezależnie od obywatelstwa i miejsca zamieszkania, które w swej pracy zawodowej lub działalności społecznej szczególnie przyczyniły się do rozwoju gminy Krapkowice i samorządności lokalnej. Odznaka może być również przyznawana osobom prawnym oraz jednostkom i organizacjom nieposiadającym osobowości prawnej za uzyskanie szczególnych osiągnięć związanych z ich działalnością na rzecz rozwoju gminy.

(dl), fot. gmina Krapkowice

Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy



Adam Stasiak
z Kluczborka
ur.28.10.2024r.
syn Klaudii i Damiana
waga 3285g, wzrost 54cm



Adam Koplin
z Gogolina
ur.28.10.2024r.
syn Wiktorii i Michała
waga 2755g, wzrost 52cm



Łucja Tarasiewicz
z Głubczyc
ur.27.10.2024r.
cóрка Natalii i Bartłomieja
waga 2800g, wzrost 52cm

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3pkt.

Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI AKUMULATORY

ROLNICZE I SAMOCHODOWE

BATEX

796 468 751



UL. KILIŃSKIEGO 11- Krapkowice

Seniorzy na medal

Za nami VII Opolska Olimpiada Sportowa dla seniorów organizowana przez Fundację Rozwoju Społecznego Spinacz. W wydarzeniu udział wzięli seniorzy ze Zdzieszowic.



Seniorzy z Domów Dziennego Pobytu „Jarzębina” i „Stokrotka” w Zdzieszowicach zajęli 3. miejsce w Opolskiej Olimpiadzie Sportowej.

Sportowe zmagania odbyły się w poniedziałek 28 października. Seniorzy z Domów Dziennego Pobytu „Jarzębina” i „Stokrotka” w Zdzieszowicach wraz z seniorami z Domu Dziennego Pobytu „Magnolia” z Kędzierzyna Koźla zajęli trzecie miejsce.

W zmaganiach uczestniczyło 15 drużyn reprezentujących powiaty

województwa opolskiego oraz różne środowiska osób starszych. W programie nie zabrakło m.in. symbolicznego zapalenia znicza olimpijskiego, parady i prezentacji poszczególnych drużyn oraz części artystycznej. Ponadto zaprezentowani zostali goście honorowi, w tym opolscy olimpijczycy, którzy jako ambasadory wydarzenia promowali sport i zachęcali do aktywności

ruchowej i intelektualnej. Zawodnicy zmagali się w 10 drużynowych konkurencjach takich jak: rzut do celu, slalom fitball, slalom z kijem do unihokeya, rzut piankowym oszczepem do celu, sztafeta pisana, bieg z rakietą do tenisa i piłeczką oraz sztafeta wahadłowa.

(matt), fot. Domy Dziennego Pobytu „Jarzębina” i „Stokrotka” w Zdzieszowicach

Niebawem doroczne obchody

Przed nami 106. rocznica odzyskania przez Polskę Niepodległości. Gmina Zdzieszowice zaprasza do wzięcia udziału w obchodach tego święta.

Wyjątkowe wydarzenia z okazji Narodowego Święta Niepodległości, odbędą się 11 listopada w Zdzieszowicach. Tego dnia o godz. 8.30 zostanie odprawiona msza święta w intencji Ojczyzny w kościele pw. św. Antoniego. Na godzinę 10.00 zaplanowano złożenie kwiatów pod Pomnikiem Powstańca Śląskiego oraz pokaz historyczny. Z okazji obchodów Święta Niepodległości o godz. 12.00 odbędzie się także „Bieg Między Pomnikami”. Organizatorzy obchodów poinformowali, że wśród dodatkowych atrakcji nie zabraknie występu Zakładowej Orkie-



11 listopada w Zdzieszowicach o godz. 10.00 odbędzie się złożenie kwiatów pod Pomnikiem Powstańca Śląskiego oraz historyczny pokaz.

stry Dętej Acerol Mittal Poland, prezentacji wozu bojowego z epoki, wybijania dawnych monet oraz wydruków historycznych gazet. Wszyscy będą mogli

posilić się także wojskową grochówką. Wydarzenie będzie doskonałą okazją do wspólnego świętowania w duchu patriotyzmu.

(matt)

Skrzynka na wnioski i uwagi

Na terenie gminy Zdzieszowice znajdują się skrzynki do kontaktu z radnymi Gminnej Rady Seniorów w Zdzieszowicach. Umożliwiają one anonimowe wskazanie spostrzeżeń dotyczących życia w gminie Zdzieszowice.

Skrzynki do kontaktu z GRS są rozlokowane w następujących miejscach:

- Dom Dziennego Pobytu Jarzębina - na parterze,
- Dom Dziennego Pobytu Stokrotka - na parterze,
- Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej - na piętrze,
- Ośrodek Zdrowia przy ulicy Filarskiego w Zdzieszowicach - na parterze obok rejestracji,
- sala OSP w Żyrowej - na piętrze,
- sala OSP w Rozwadzy - na piętrze,



Skrzynki umożliwiają anonimowe wskazanie spostrzeżeń dotyczących życia w gminie Zdzieszowice.

- sala OSP w Krępnej - zachęcają mieszkańców do umieszczania w skrzynkach swoich uwag i potrzeb.

Radni Gminnej Rady Seniorów w Zdzieszowicach

(matt)

To były wyjątkowe warsztaty

Pod altanką w Oleszce mali przyjaciele natury mieli okazję tworzyć świece z węzy pszczelej oraz kolorować obrazki. Nie zabrakło również ciekawego wykładu przeprowadzonego przez lekarza weterynarii na temat owadów.



Korzystając z pięknej pogody dzieci wybrały się na skwer w Oleszce, gdzie posadziły lawendę.

W ramach wydarzenia 25 października zostały wykonane nowe nasadzenia miododajnych roślin. Powstać ma także nowa ławka do podziwiania widoków. Dodatkowo w ramach projektu będzie stworzony specjalny zakątek dla owadów. W zadanie włączyli się także

najmłodsi. Uczestnicy specjalnych warsztatów wspólnymi siłami przygotowywali karmniki oraz składali domki dla owadów, ucząc się przy tym, jak ważne jest dbanie o naszych małych skrzydlatych sąsiadów. Korzystając z pięknej pogody dzieci wybrały się również na skwer i posa-

dziły lawendę. Tego dnia nie zabrakło słodkich pyszności, które przygotowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Melodia smaku”. Ekologiczne warsztaty były dniem pełnym uśmiechu, nauki i dobrej zabawy.

(matt), fot. sołectwo Oleszka

Powiedz stop przemocy

Doświadczasz przemocy w rodzinie? Nie bądź bierny. Ośrodek Profilaktyki i Wspierania Rodziny w Zdzieszowicach zaprasza na konsultacje.

Bezpłatne spotkania dla osób doświadczających przemocy w rodzinie odbywać się będą w poniedziałki w

godz. od 16.00 do 18.00. Dostępne są terminy: 4 i 18 listopada oraz 2 i 16 grudnia. Upřednia rejestracja na

konsultacje możliwa jest pod numerem telefonu 77 484 60 86.

(matt)

Z nami skutecznie poprowadzisz firmę z dowolnego miejsca na świecie!

WIRTUALNE BIURO PROSPERITA

Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1

Planujesz założyć firmę i szukasz adresu? Może chcesz zmienić adres swojej firmy a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji dla Twojej firmy?

Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!

Skontaktuj się z nami:

tel. 797 797 929

e-mail: info@prosperita24.eu

www.wirtualnebiuroprosperita.pl

fb.com/wirtualnebiurogogolin

Budowa nowego cmentarza zakończona

Dobiegła końca budowa nowego cmentarza w Krapkowicach. O zakończonej i długo oczekiwanej przez mieszkańców miasta inwestycji poinformowały w dniu Wszystkich Świętych władze Krapkowic. Nie jest jeszcze znana data oddania nowej nekropolii do użytku.

O nowym cmentarzu w stolicy powiatu mówiło się już od dłuższego czasu. Jest to jedna z najbardziej oczekiwanych inwestycji w mieście. Umowa dotycząca budowy nowego cmentarza została podpisana w lutym 2023 r. Powstał on przy ulicy Wrzosów w miejscu byłego pola golfowego, za terenami rekreacyjnymi przy krytej pływalni Delfin.

W kwietniu bieżącego roku na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” informowaliśmy, iż prace są zaawansowane. Wytyczono ścieżki, parking, ustawiono i podłączono część lamp. W trakcie budowy była już także cmentarna kaplica. Teraz prace dobiegły końca.



Budowa nowej nekropolii dobiegła końca.

- Cmentarz został zaprojektowany z myślą zarówno o estetyce i funkcjonalności – zakomunikował wiceburmistrz Krapkowic - Dość rozległy teren obejmuje różne sektory, oprócz kwater na groby ziemne i murowane, przygotowane są kolumbaria. Centralnym punktem

nekropolii jest nowoczesny dom przedpogrzebowy z kaplicą, która posłuży jako miejsce odprawiania ceremonii pogrzebowych. Obiekt widoczny jest z oddali, mierzy blisko 12 metrów wysokości, a jego kubatura to nieco ponad 1900 m³. Jej minimalistycz-

ny, ale elegancki design zapewnia przestrzeń do zadumy i modlitwy. Ozdobne ogrodzenie, parking na kilkadziesiąt aut, wybrukowane alejki, ławki. Całość objęta jest miejskim monitoringiem – dodał urzędnik.

Teren cmentarza to ponad 10 hektarów. Budowa cmentarza wyniosła ponad 6,7 miliona złotych, jednak większość środków, bo 5 milionów złotych krapkowicki samorząd otrzymał z Rządowego Funduszu Polski Ład.

(dl), fot. (dodi)

Bazgroły na kościele

Do aktu wandalizmu doszło w Dobieszowicach. Nieznany sprawca napisał czarną farbą obraźliwe zdanie na elewacji kościoła. Sprawę zgłoszono na policję.

Zgłoszenie wpłynęło do krapkowickiej Komendy Powiatowej Policji w poniedziałek 28 października o godzinie 9.50.

- Zgłaszająca kobieta oświadczyła, że na bocznej ścianie kościoła od strony cmentarza znajduje się obraźliwy napis wykonany czarną farbą – mówi oficer

prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Dominik Wilczek. – Kobieta poinformowała również proboszcza o całym zajściu.

Na razie nie wiadomo kto dopuścił się tego aktu wandalizmu. Mundurowi prowadzą czynności wyjaśniające w tej sprawie.

(mim)

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:

KRZYS
Krzysztof Stępiński
ROGÓW OPOLSKI

- Krapkowice, Otmęt
- ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Żeromskiego 24
- Krapkowice, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzelecki, ul. Prudnicka 14
- Zdzieszowice, ul. Filarskiego 1A

TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK Krapkowicki

Smacznego Dnia!

Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

HTGUM
SERWIS OGUMIENIA

OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS

KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 77A
TEL. 77 466 37 96
KOM. 609 076 250
www.htgum.pl

RÓŻNE MARKI DO 30% RABATU

DUNLOP MICHELIN FULDA PIRELLI GOODYEAR Continental Barum LASSA

CHOROBY ŻYL I TĘTNIC
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG

żyłaki, pajęczki żyłne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebektomia

owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn

Komprachcice
ul. Skowronkowa 4
Rejestracja:
500 292 399

sklep Roma

W sklepach akceptujemy karty płatnicze
MOJE MOJE Maestro MasterCard VISA VISA Electron

Malnia, ul. Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278

Chorula, ul. Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278

ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE

LOTTO

Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON



Tak jak zawsze

Te droższe i wyższe postaw z przodu. Te nasze obok tych drogiech, a te czerwone postaw z tyłu. Widzieliście? Sami zrobili sobie stroiki. Nasze stroiki kosztowały 400 zł, ale wiadomo, jak chcesz mieć coś porządnego, to musisz zapłacić. A ten grób obok mogliby już zlikwidować, cały się rozwała. Jeszcze kilka deszczów i się rozleci całkowicie. Ciekawe co to za ludzie? Którzy? No ci, co stoją obok Kowalskich. Ta w białej kurtce? Co to za kobitka? Nie znam. A tamci to chyba z Rajchu przyjechali. W ogóle dużo Niemców. Tak, dużo. Poprzyjeżdżali. Pozamiataj szybko. Zabierz tę zapalniczkę z grobu, bo zapomnisz.

Co roku tak samo. Takie dialogi można przytaczać w nieskończoność, co w rzeczy samej nie ma większego sensu, bo przecież wszyscy znamy je z autopsji. Lubimy je powielać, choć najczęściej robimy to nieświadomie, trochę instynktownie. Wszystkich Świętych za nami. I co? Było jak zawsze. Zapaliliśmy znicze, postawiliśmy tańsze bądź droższe stroiki, obgadaliśmy ludzi, pospacerowaliśmy, poszliśmy do domu. Nie brakowało też ludzkiej wścibskości, ale do niej jesteśmy już przecież przyzwyczajeni, bo obgadywanie po prostu lubimy. Był też niezły pokaz mody. Ludzie zamienili nekropolie z wybiegami modowymi i warszawskimi showroomami. Ekstrawaganckie płaszcze, torebki, buty i inne ozdoby. To wszystko było. Nic nas nie zaskoczyło.

Mimo wszystko lubię ten dzień. Jest taki cichy i spokojny. Być może ciężko w nim o jakąś większą zadumę, bo zewsząd atakuje nas komercja i konsumpcjonizm. I tak myślę sobie, czy gdzieś jeszcze na tym globie dzień Wszystkich Świętych wygląda tak samo, jak w Polsce? Czy jesteśmy tak wyjątkowym narodem, że tylko u nas ta uroczystość jest tak bardzo skomercjalizowana? Dziwne, bo przecież istota tego święta tkwi w tym, że wspominamy osoby zmarłe. Mowa powinna być raczej o śmierci, duszach, zmartwychwstaniu i niebie. Tymczasem my skupiamy się... na pieniądzu i modzie. Dla nas ważne jest to, żeby dobrze wypaść przed innymi. Żeby mieć ładną fryzurę, ładne ubranie i najpiękniej udekorowane nagrobki. Żeby nikt się nie doczepił, nikt nie skrytykował. Niby odmawiamy tam jakieś modły, pokropią nas wodą święconą i zakadzą nas kadzidłem. Ale po co?

Co roku to samo. Nie może się obejść bez jakieś małej stłuczki na parking: ktoś komuś wjechał w auto. Ktoś woła, ktoś trąbi, ktoś się denerwuje. Ktoś komuś „przeciągnął” audi. Sprawca nieznany. Policja też stoi tam, gdzie zawsze. Bo zawsze tam stała. Bo zawsze tak było, że tam w tym konkretnym miejscu stał patrol. No to stoją.

Na przykładzie uroczystości Wszystkich Świętych dochodzę do wniosku, że w naszym życiu wiele rzeczy się nie zmienia. Co roku to samo, ciągle jedna i ta sama zdarta płyta. I choć owszem, ludzie bliscy umierają i nie ma ich już z nami, to nadal odnoszę wrażenie, że wszystko wygląda tak samo. Za każdym razem, gdy minie już 1 listopada jakoś najsilniej czuję, że historia zatoczyła roczne koło. I nie wiem czemu tak jest, skoro po drodze było tyle rozmaitych uroczystości i fajerów.

Za chwilę zaczną się bożonarodzeniowy szal w sklepach. Mikołaje, choinki, światełka, szopki, bombki. Reklamy świąteczne już są emitowane. Już za chwilę jakiś czerwony przebieraniec będzie nas przekonywał do wyboru nowej oferty od operatora telefonii komórkowej albo telewizji. Wybierz nowy abonament, a nowy telefon dostaniesz gratis. Spraw sobie prezent na święta. Niech to będzie magiczny czas.

Tylko kupuj, wydawaj i ciesz się tym, co masz. I tak wkoło Macieju, aż w końcu i ciebie zakopią na cmentarzu. Ale nic to nie zmienia, bo ludzie nadal poprzebierani w ekstrawaganckie buty i płaszcze będą chodzić nad twoją mogiłą i zapalać znicze. I powtarzać to samo. Te droższe i wyższe postaw z przodu, a te czerwone postaw z tyłu. Pozamiataj szybko. Zabierz tę zapalniczkę z grobu, bo zapomnisz. Tak jak zawsze.

Mam tylko nadzieję, że jak już mnie zakopią 2 metry pod ziemią, to nie będę już musiał tego słuchać. W końcu mówią, że śmierć jest po to, żeby w końcu solidnie odpocząć. Zobaczymy.

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich w województwie opolskim

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich jest instrumentem realizacji polityki Unii Europejskiej w zakresie rozwoju obszarów wiejskich w Polsce.

Jak podkreśla Robert Węgrzyn, Członek Zarządu Województwa Opolskiego, wsparcie ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich jest bardzo istotne zarówno dla samorządów gminnych, z uwagi na możliwość finansowania infrastruktury technicznej, tj. dróg, sieci wodno-kanalizacyjnych, jak również dla lokalnych przedsiębiorstw, które mają możliwość rozwijania działalności gospodarczej.

Działania te bezpośrednio przekładają się na poprawę jakości życia mieszkańców oraz wpływają na rozwój lokalnej gospodarki. Jak zaznacza, w ramach PROW 2014-2020 zrealizowanych zostało **1 348** projektów na kwotę **430 mln zł**, polegających na budowie i przebudowie dróg gminnych i lokalnych, sieci wodno-kanalizacyjnych, oczyszczalni ścieków (również przydomowych) i ujęć wody, inwestycji w obiekty kulturalne oraz ogólnodostępną i niekomercyjną infrastrukturę, kształtowaniu i zagospodarowaniu przestrzeni publicznej, zachowaniu dziedzictwa kulturowego a także, co bardzo istotne, rozwoju i wsparciu przedsiębiorczości na obszarach wiejskich.

Największe środki z PROW przekazane zostały na inwestycje w zakresie infrastruktury technicznej i były związane z **budową lub modernizacją dróg lokalnych** oraz **gospodarką wodno-ściekową**. Gminy i powiaty z województwa opolskiego otrzymały wsparcie na kwotę dofinansowania **104,5 mln PLN**. Pomoc trafiła do **56** samorządów z terenu województwa opolskiego, w tym do **51** gmin oraz **5** powiatów. W efekcie realizacji tych projektów, zostało zbudowanych, przebudowanych lub zmodernizowanych łącznie **116,4 km** dróg lokalnych.



Z kolei w ramach gospodarki wodno-ściekowej dofinansowanie uzyskało **46 gmin** województwa opolskiego na kwotę **145 mln PLN**. Dzięki tym środkom znacząco poprawiła się jakość życia na terenach wiejskich. Wybudowano bądź przebudowano **10** stacji uzdatniania wody, **7** oczyszczalni ścieków, **417** przydomowych oczyszczalni ścieków, a także **50 km** zbiorowego systemu zaopatrzenia w wodę i **235 km** systemu kanalizacji zbiorczej dla ścieków komunalnych.

PROW to nie tylko infrastruktura techniczna, ale również umożliwienie realizacji oddolnych inicjatyw na terenach wiejskich dzięki działaniu LEADER, czyli rozwojowi lokalnemu kierowanemu przez społeczność. Działania realizowane są przy zaangażowaniu 10 Lokalnych Grup Działania. Ze środków tej inicjatywy

wspierano m.in. rozwój niekomercyjnej i ogólnodostępnej infrastruktury turystycznej, rekreacyjnej, kulturalnej, ale również podejmowanie i rozwijanie pozarolniczej działalności gospodarczej.

Realizowane **1 057** projektów o wartości **119,4 mln PLN** pozwoliło dotychczas na powstanie **392** nowych firm, w których utworzono **426** nowych etatów - miejsc pracy oraz wsparcie **136** już istniejących przedsiębiorstw, gdzie z kolei powstało **210** nowych miejsc pracy.

łącznie wybudowano lub przebudowano **347** obiektów ogólnodostępnej i niekomercyjnej infrastruktury turystycznej, rekreacyjnej, kulturalnej a także wsparło **102** operacje polegające na zachowaniu dziedzictwa lokalnego.

Od 2025 roku Samorząd Województwa Opolskiego rozpocznie ogłaszanie naborów w ramach kolejnego programu, będącego kontynuacją PROW - Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027.

Twoje plany, nasze wsparcie - Fundusze Europejskie dla Opolskiego

W 2004 roku staliśmy się częścią europejskiej wspólnoty. Pozwoliło to nam na wsparcie realizacji wielu przedsięwzięć dla mieszkańców naszego województwa i zmieniać Opolskie na dobre miejsce do życia i pracy.

Fundusze Europejskie inwestujemy w dobre pomysły! Nowa droga, pociąg czy autobus, którym dojeżdżamy do pracy, lepszy dostęp do nowoczesnego sprzętu medycznego i usług zdrowotnych, lepsze warunki do rozwoju nauki i szkolnictwa. Jesteśmy atrakcyjni dla inwestorów, powstają nowe firmy i miejsca pracy.

Mieszkańcy mogą realizować swoje plany i pasje. Opolskie rodziny korzystać z wielu atrakcji powstałych w regionie dzięki dofinansowaniu z Unii Europejskiej.

Korzystaj z nowych możliwości, jakie dają Fundusze Europejskie. Poznaj efekty projektów realizowanych w naszym województwie.

Bądź uczestnikiem zmian jakie zachodzą dzięki Funduszom Europejskim w województwie opolskim.



Fundusze Europejskie - wspólnie tworzymy naszą przyszłość



SAMORZĄD
Województwa Opolskiego



Potrzebne informacje znajdziesz na
[stronie funduszeue.opolskie.pl](https://funduszeue.opolskie.pl)
lub na Facebooku
Fundusze Europejskie dla Opolskiego.



OPTYKAN  **FIRMA RODZINNA**
SROKA od 1990 roku

KRAPKOWICE ul. Opolska 4 (DWORZEC PKS) tel. 77 466 53 59, 532 531 902	KRAPKOWICE ul. Damrota 4 (OTMĘT) tel. 532 998 102	ZDZIESZOWIECE ul. Chrobrego 3 (koło PEPCO) tel. 880 33 11 13
--	---	--

OKULISTA • OPTOMETRYSTA
BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

UWAGA! PRACA

**POSZUKUJEMY OSOBY
NA POMOC KUCHENNĄ**

**PRACA W WEEKENDY
PIĄTKI I SOBOTY**

+48 601 941 854
INFO@DISCOPLEXA4.PL

BIURO CZYNNE OD 8:00 DO 15:00

Zadbaj o swój dach
idzie zima

- Remonty i ocieplenia dachów
- Remonty i wymiana orynowania

Budopap SPÓŁKA Z O.O.
47-300 Krapkowice
ul. Opolska 103a
www.budopap.pl
e-mail: info@budopap.pl

 

TRANS-PEL Piotr Pelka

tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com

Usługi Transportowo-Rozładunkowe

- OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)
- Materiały budowlane
- Skup złomu
- Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
- Materiały do suchej zabudowy wewnątrz
- Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
- Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10



PRODUKTY DLA DROGOWNICTWA i nie tylko...

Sól drogowa

**Masa asfaltowa
na zimno**

**Zaprawa
do fugowania**



ZADBAJ O BEZPIECZEŃSTWO!
zero śliskiej nawierzchni



SPRAWNIE UZUPEŁNIJ UBYTKI!
szybka naprawa nawierzchni



NA DOBRE POŻEGNAJ CHWASTY
na Twoim podjeździe

ZADZWOŃ TERAZ:



+ 48 691 461 119



www.pebit.pl



ODWIEDŹ NAS:

ul. Kamienna 86
47-320 Gogolin

POZNAJMY NASZE DZIEJE

Z dziejów otmęckiego sportu

Kibice z Otmętu na przestrzeni lat mogli pasjonować się rozgrywkami w wielu dyscyplinach. Na najwyższym poziomie rywalizowały piłkarki ręczne, uwagę przyciągała jednak również piłka nożna, tenis stołowy, szachy, siatkówka, a nawet boks. Spójrzmy wstecz i zobaczmy, czym w październiku i listopadzie 1974 oraz 1964 roku pasjonowali się miejscowi entuzjaści sportu.

60 lat temu

Sportowa jesień 1964 roku stała w Otmęcie pod znakiem piłkarzy, którzy na boiskach trzeciej ligi rozegrali dziewięć spotkań. Seria październikowych meczów rozpoczęła się wyjazdem na obiekt zawodzkiej Stali. Po bardzo dobrej grze i zdominowaniu rywali przez długie fragmenty zawodów, ostatecznie skończyło się na remisie 1:1. Bramkę dla Otmętu strzelił Szywalski.

Zupełnie inne odczucia wzbudził drugi mecz. Na

bramkę gości. Upływały jednak kolejne minuty, a bramki nie chciały paść. Ostatecznie na kwadrans przed końcem nastąpiło przełamanie. FKS zdobył prowadzenie po rzucie rożnym, a załamanych gości dwoma trafieniami dobił Barteczko, ustalając wynik na 3:0. Dobra passa została podtrzymana w kolejnym meczu, w którym drużyna KKS Kluczbork została rozbita przez piłkarzy Otmętu 4:1. Następnie na obiekcie FKS-u zagościła Stal Nysa,

Rezerwowy zespół FKS Otmęt zakończył zmagania rundy jesiennej na boiskach piłkarskiej Klasy A. Nasi piłkarze w 9 meczach zdobyli 11 punktów. Na tę zdobycz złożyły się 3 zwycięstwa, 5 remisów oraz tylko jedna porażka. Na murawie w trakcie rundy zameldowało się 14 zawodników: Miller, Stawik, Blaut, Gorzel, Śledź, Zylka, Kasperek, Szulc, Pelka, Ochlast, Baltadziś, Koleczko oraz Ziemiński.

50 lat temu

Jesień 1974 roku należała do piłkarek ręcznych Otmętu Krapkowice. Nasze szczypiornistki rozegrały niezwykle zacięty dwumecz z zespołem AZS Katowice. W sobotę 26 października uległy we własnej hali drużynie gości z wynikiem 15:16. Pierwsza połowa spotkania zakończyła się prowadzeniem zawodniczek z Katowic 10:8. Na początku drugiej części zawodów piłkarki Otmętu kompletnie zdominowały przeciwniczki, zdobywając sześć bramek z rzędu i wychodząc na prowadzenie 14:10. Wydawało się, że losy meczu są rozstrzygnięte, jednak piłkarki AZS dokonały niespodziewanego zrywu. Strzeliły jeszcze sześć bramek, na co piłkarki Otmętu potrafiły odpowiedzieć tylko jednym trafieniem.

Okazja do rewanżu pojawiła się już dzień później. Przez kwadrans rywalizacja była wyrównana, a wynik pozostawał na skraju remisu. Dzięki ambicji nasze zawodniczki zdołały jednak zdobyć przewagę kilku bramek. Ostatecznie mecz zakończył się zwycięstwem 18:15. W obu spotkaniach najwięcej bramek dla Otmętu strzeliła Janina Jaśkowiec – 16, a następnie Florczyk (5), Chilicka, Wałęcka i Duda (po 3), Lisicka (2) oraz Kałuża (1).

Łukasz Malkusz

Migawki z dawnego Otmętu



Uczniowie Szkoły Podstawowej w Otmęcie podczas występu w 1954 roku. Zdjęcie opublikowane na łamach „Echa Otmętu” w numerze 8/1954.



Otmęckie przedszkolaki podczas zabawy 70 lat temu. Zdjęcia opublikowane na łamach „Echa Otmętu” w numerze 8/1954.



Członkowie chóru działającego przy Domu Kultury w Otmęcie 70 lat temu. Zdjęcie opublikowane na łamach „Echa Otmętu” w numerze 8/1954.

Scena z jednego z listopadowych meczów piłkarek ręcznych Otmętu Krapkowice. Zdjęcie opublikowane na łamach „Echa Otmętu” w numerze 19/1974.

boisku w Otmęcie gościł trzecioliigowy beniaminek, Stal Racibórz. Tym razem gospodarze zagrali bardzo słabo. Popelniane błędy nie miały jednak wpływu na wynik, a po 90 minutach skończyło się 1:0 dla Otmętu po bramce Dudy.

Szczęścia zabrakło w trzecim z kolei meczu. Wyjazdowe spotkanie z Pogonią Prudnik było kontynuacją słabego przedstawienia przeciwko Stali. Tym razem przeciwnicy wykorzystali jednak problemy FKS-u. Pogoń wygrała 1:0.

Przełamanie nadeszło w czwartym z meczów, w którym do Otmętu zawiatała ekipa Polonii Nysy. Gospodarze od początku starali się zmasać niekorzystne wrażenie z poprzednich dwóch spotkań, raz po raz atakując

spotkanie zakończyło się bezbramkowym remisem.

Listopad zaczął się bardzo słabo. FKS Otmęt najpierw przegrał na wyjeździe 0:2 ze Spartą Paczków, a następnie zdobył u siebie tylko punkt w meczach z dwoma nyskimi rywalami – remisując 0:0 ze Stalą Nysa i przegrywając 1:2 z KS Nysa. Humory naszych piłkarzy poprawiło jednak ostatnie spotkanie miesiąca, czyli wyjazdowy mecz z Unią Kędzierzyn. Pierwsza połowa wskazywała na kolejną ciężką przeprawę – do 45 minuty utrzymywał się remis 1:1 po dwóch bramkach z rzutów karnych (dla Otmętu strzelił go Kruk). W drugiej odsłonie meczu dwie bramki strzelił jednak Barteczko, ustalając rezultat na 3:1 dla FKS.

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

AB Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl

- docieplenia budynków
- malowanie elewacji
- wykończenia wnętrz

Posadzki betonowe

Rafał Reinert
Kosorowice
ul. Powstańców Śl. 15a
tel. 663 403 154

STANY SUROWE BUDYNKU

Docieplenia,
tynki maszynowe,
gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

TAPICER

RENOWACJE KRZESŁ
KANAP FOTELI
DUŻY WYBÓR
TKANIN SKÓR

696 951 402

Kiosk Numerek

- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21,
Krapkowice
tel. 504 120 772

INVESTDOM[®]
nieruchomości

Zaufaj profesjonalistom!

Krapkowice, ul. Opolska 3
tel. 77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

NOWA INWESTYCJA!

• **DĘBOWA PARK W GOGOLINIE** Komfortowe apartamenty tuż przy parku miejskim! Mieszkania od 41 m² do 74 m², miejsce postojowe, komórka lokatorska w cenie! Budynki trzypiętrowe, na parterze lokale usługowe. **BUDOWA ROZPOCZĘTA!** więcej informacji na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858

• **ODRZAŃSKIE TARASY** Komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę Mieszkania od 59 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. **BUDOWA ZAKOŃCZONA!** KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• **APARTAMENTY NA ZUCHÓW** w Zdieszowicach, atrakcyjne mieszkania z balkonami, o powierzchni 73 m². Budowa w trakcie realizacji, zakończenie IV kwartał 2024r. więcej informacji na www.nazuchow.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• **OSIEDLE DĘBOWE-ZABUDOWA SZEREGOWA III ETAP** w Gogolinie, Domy w zabudowie szeregowej o powierzchni 136.88 m², działki od 3 do 5 arów, stan deweloperski. Więcej informacji na www.osiedledębowe.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

MIESZKANIA

• **Góraždze, 40 m², kawalerka, II piętro, piwnica, 180 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15781)**

• **Krapkowice, 25 m², kawalerka, III piętro, po remoncie, piwnica 185 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15816)**

• **Zdieszowice, 44,8 m², 2pkł, IV piętro, piwnica, 199 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15688)**

• **Krapkowice, 56 m², 3pkł,**

parter, piwnica, 229 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15215)

• **Krapkowice, 54 m², 3pkł, IV piętro, balkon, piwnica 275 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14898)**

• **Gogolin, 48.5 m², 2pkł, I piętro, piwnica, po remoncie, 275 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15820)**

• **Krapkowice, 97 m², 3pkł, I piętro, balkon, ogródek, DWA GARAŻE, 380 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15857)**

• **Krapkowice, 83 m², 3pkł, I piętro, piwnica, ogródek, do zamieszkania, 395 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15708)**

DOMY

• **Malnia, dom jednorodzinny, 120 m², działka 18 a, do kapitalnego remontu, 215 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15735)**

• **Walce, dom jednorodzinny, 178 m², działka 14 a, do remontu, 269 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14400)**

• **Pisarzowice, dom jednorodzinny, 180 m², działka 36 a, do remontu, 329 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15544)**

• **Krapkowice, dom jednorodzinny-bliźniak, 84 m², działka 3.6 a, do częściowego remontu, 375 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15756)**

• **Zdieszowice, dom jednorodzinny, 190 m², działka 5.3 a, do remontu, 385 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15818)**

• **Gogolin-Osiedle Dębowe, szeregówka, 136,88 m², działka 3 a, stan deweloperski, 620 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858**

DZIAŁKI

• **Rozwadza, budowlana, 8 a, media blisko granicy,**

możliwość powiększenia arealu, 72 180 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15114)

• **Gogolin, budowlana, 10 a, media w granicy, 110 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)**

• **Gogolin, budowlana, 7.8 a, media w granicy, 117 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 083 283 (15744)**

• **Chorula, budowlana, 12.5 a, media w granicy, 175 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15728)**

• **Krapkowice, budowlana,**

na, 8,3 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• **Gogolin, budowlana, 11 a, media w granicy, 269 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14601)**

• **Pietna, budowlana-usługowa, 1,02 ha, media w granicy, 550 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)**

• **Gogolin, teren przemysłowo-usługowy 2ha, media w granicy, 1 000 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (4856)**

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!



Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:

1. **wejdź na stronę www.tygodnik-krapkowicki.pl**

2. **wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza**

3. **dokonaj opłaty**

LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

TomMarket

Oferta ważna 05/11-09/11

CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT

GOŁONKA WIEPRZOWATYLNA
8.49 zł/kg

GOŁONKA WIEPRZOWA PRZEDNIA
8.49 zł/kg

ŁOWICZ POMIDORY KONSERWOWE 400g całe, krojone
4.99 zł

SONKO RYŻ BIAŁY 4x100g basmati, jaśminowy
6.49 zł

KAMIS PRZYPRAWA 8-40g wybrane rodzaje
3.49 zł

LEIBNIZ HERBATNIKI 100-120g wybrane rodzaje
3.99 zł

DOBROWOLSCY SZYNKA FARMERSKA
3.00 zł/100g

DOBROWOLSCY POLĘDWICA Z WADOWIC
4.20 zł/100g

WINIARY POMYSŁ NA... 28-44g wybrane rodzaje
3.49 zł

Delikatna

MK CAFE KAWA CREMA 250g mielona
11.99 zł

HORTEX NAPÓJ 1l wybrane rodzaje
2.49 zł

SCHWEPES NAPÓJ GAZOWANY 850ml wybrane rodzaje
4.99 zł

KOTLIN KETCHUP 450g łagodny, pikantny, 60% mniej kalorii
4.99 zł

JAMAR MIESZANKA WARZYWNA 470g wybrane rodzaje
4.49 zł

SAK SAŁATKA 500-510g wybrane rodzaje
3.99 zł

Ceny w ofercie handlowej TomiMarket obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarket zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarket nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:

Obcy wokół nas

Człowiek nie jest w stanie przetrwać bez innych organizmów. Nasze życie jest związane z obecnością zwierząt, bakterii, pierwotniaków, grzybów i roślin. Podstawą i źródłem naszych lekarstw, pożywienia, odzienia i wszystkich innych ważnych przedmiotów codziennego użytku wokół nas są inne organizmy. Jednak oprócz niezliczonych usług ekologicznych jakie świadczą inne organizmy człowiekowi, warto zastanowić się nad organizmami, których na co dzień nie dostrzegamy, albo ze względu na niewielkie rozmiary, albo ze względu na ich wszechobecność. Jedne bywają pożyteczne dla człowieka, inne są nam zupełnie obojętne, tak że o ich obecności nie myślimy w ogóle. Z kolei ostatnią grupą są organizmy niebezpieczne dla zdrowia, a nawet życia człowieka. Miejmy się na baczności. Obcy są wśród nas.

Ewolucja tu i teraz

Chociaż ewolucja kojarzy nam się z procesami trwającymi miliony lat to jednak nie zawsze jest to prawda. Człowiek od początku swojej działalności wpływał tak na przyrodę i krajobraz jak żaden inny gatunek wcześniej. Człowiek wyciął drzewa, postawił budynki – najpierw drewniane, z czasem murowane. Zaczął również regulować rzeki, przebudował brzeg morza, osuszył torfowiska i bagna. Z czasem powstawały osady ludzkie, miasta, a potem metropolie. Zmniejszały się i nadal zmniejszają obszary pozostawione dzikimi terenami. Naukowcy określają etap w historii Ziemi (nową epokę geologiczną), który zdominowany jest przez człowieka jako antropocen. Przyczyną wielkiego obecnego wymierania gatunków jest przede wszystkim działalność człowieka. Jednak nie wszystkie gatunki poddały się działalności człowieka, a niektóre z nich doskonale radzą sobie w warunkach wytworzonych sztucznie lub dostosowują się do nich.

Rybek cukrowy

Jaka radość, a czasem i przerażenie pojawia się na naszej twarzy kiedy w nocy odwiedzamy łazienkę. Okazuje się, że zakłócamy wtedy spokój małemu owadowi, zwanego rybikiem cukrowym. Szczególnie upodobał sobie wilgotną i ciepłą łazienkę w naszych domach. Obecność rybików w naszych domach wynika to z tego, że rybiki trafiły do Europy z tropików, a łazienka idealnie oddaje te warunki. Rybiki występują powszechnie w domach, piekarniach i innych ciepłych i wilgotnych pomieszczeniach w których możliwe jest znalezienie pożywienia. Czasem rybiki mogą wyrządzać szkody, niszcząc książki, ubrania, mogą również zanieczyszczać pożywienie, jednak nie przenoszą chorób. Ich naturalnymi wrogami są skorki pospolite, pająki i pareczniki.

Spuszczel pospolity

To inaczej gatunek chrząszcza znany nam najczęściej jako po prostu kornik. Spuszczel nie jest zbyt mile widziany w naszych domach. Gatunek ten należy do rodziny kózkowatych i jak na owada należące do tej grupy przystało zjada martwe drewno. Co niepokojące, dla spuszczela nie ma znaczenia czy martwe drewno występuje

w lesie czy jest to np. element stropu w naszym domu. Spuszczel preferuje martwe drewno pochodzące z drzew iglastych, a czasem liściastych. Spuszczel nie pogardzi więc drewnianą podłogą, ścianą, ramą obrazu czy okna. Szkodnik ten jest w stanie wyrządzić duże szkody w drewnie doprowadzając do zniszczenia drewnianego elementu. Obecność spuszczela możemy usłyszeć, kiedy w gorące dni wydaje charakterystyczne odgłosy. Warto wtedy również zaobserwować strukturę drewna – spuszczel zostawia

wielkość do czterech milimetrów i pozostawiają po sobie otwory o wielkości około jednego milimetra wraz z przerbioną mączką. Aby uniknąć zerowania kołatka w drewnianym obiekcie warto zabezpieczyć mebel czy drewniane elementy stropu specjalnymi środkami owadobójczymi. Należy jednak pamiętać o stosowaniu takich preparatów zgodnie z etykietą i instrukcją użycia.

Kłątwa Jagiellończyka

Ta tajemnicza choroba może być również nazywana



Kurzolubki to roztocza żyjące w naszych domach łóżkach i pościeli.

po sobie kilkumilimetrowe dziurki, w których wysypuje się drobna mączka drzewna.

Zegar śmierci

Kolejnym chrząszczem związanym z działalnością człowieka jest kołatek domowy. Jego nazwa pochodzi od wydawanego przez niego charakterystycznego i głośnego dźwięku kołatania zegara. Samce natrafiając na twardy kawałek drewna uderzają go wydając przy tym charakterystyczne i głośne, jak na niewielkiego owada, dźwięki. Dlatego też jego działalność określana jest jako zegar śmierci odliczający czas do zawalenia się budynku z drewnianymi elementami. Kołatek nie pogardzi żadnym drewnem zarówno drzew liściastych jak i iglastych, a im starsze drewno, tym jest to dla niego atrakcyjniejsze. Owad ten stanowi duże zagrożenie zwłaszcza dla zabytków, w tym dla najcenniejszych i najstarszych obiektów. Zaledwie kilka pokoleń kołatków jest w stanie doszczętnie zniszczyć cały drewniany obiekt. Kołatki preferują najczęściej wilgotne i chłodne miejsca takie jak piwnice, unikają natomiast miejsc suchych i ciepłych. Kołatki to niewielkie owady. Osiągają

syndromem chorego budynku. Syndrom ten odnosi się do sytuacji kiedy określone dolegliwości zdrowotne związane są z przebywaniem w określonym budynku, a nie ujawniają się w innych okolicznościach. Objawy mogą ujawniać się tylko w stałych miejscach np. w pracy, szkole czy w domu. Najczęstszymi dolegliwościami mogą być m.in. bóle i zawroty głowy, mdłości, utrudnione oddychanie czy podrażnienie błon śluzowych. Jedną z przyczyn tej choroby jest obecność organizmów znajdujących się w określonym budynku i wydzielających toksyczne substancje. Jedną z przyczyn tej tajemniczej choroby może być niewidzialny gołym okiem organizm, jednokomórkowy grzyb zwany kropidlakiem żółtym. Nazwa grzyba wzięła się od jego kształtu, który wyglądem przypomina kropidło. O obecności tego organizmu przekonali się boleśnie konserwatorzy grobu Kazimierza Jagiellończyka podczas prac konserwatorskich w latach 1972 i 1973. Pierwszą ofiarą kropidlaka był wawelski architekt po kontakcie z kropidlakiem w kaplicy Święto-

krzyskiej. Za przyczyną grzyba w ciągu dziesięciu lat zmarło aż piętnaście osób pracujących przy renowacji grobowca.

Teraz nie zaśniesz

W naszych domach, a więc i w naszych łóżkach czy pościeli żyją tysiące małych organizmów, które doskonale radzą sobie w środowisku życia człowieka. Jedną z takich synantropijnych organizmów są roztocza. Grupa tych mikropajęczaków doskonale dostosowała się do życia w różnych środowiskach: żyją w glebie, kurzu domowym (roztocze kurzu domowego), w strefie przybrzeżnej środowisk słodkowodnych (tzw. wodopójki), a nawet w gorących źródłach. Najlepiej zaadaptowane do życia z człowiekiem są roztocza z rodziny, o wdzięcznej nazwie, kurzolubkowatych. Rodzina ta obejmuje roztocza wolno żyjące będące

parazytami ptaków i ssaków (u których zasiedlają gniazda i nory), a u człowieka żyją w kurzu domowym rozprzestrzeniając się po całym mieszkaniu. Kurzolubki nie mają dużych wymagań. Chętnie pożywią się naskórkiem człowieka, pleśnią czy pyłkiem roślinnym. Mimo całej sympatii jaką wzbudzają te mikroorganizmy nie zalecamy unikania codziennych porządków – te niewielkich rozmiarów (bo liczące około pół milimetra długości) pajęczaki przyczyniają się do występowania u człowieka licznych alergii i nieprzyjemnych dla zdrowia objawów, takich jak świąd skóry, katar, kaszel czy duszności.

Sprawdź produkty sypkie

Większość z nas na własnej skórze przekonało się jak uporczywe i trudne do wyeliminowania potrafią być mole spożywcze. Najpopularniejszym amatorem naszych domowych zapasów jest omacnica spichrzanka, zwana potocznie molem spożywczym lub molem kuchennym. Jest to gatunek motyla nocnego (ćmy) z rodziny omacnicowatych. Dorosły osobnik nie pobiera pokarmu jednak samica jest w stanie złożyć nawet do 400 jaj, z których wylęgają się żarłoczne larwy. Mole spożywcze mogą trafić do naszych domów wraz z zakupami, szczególnie w produktach źle przechowywanych w magazynach. Warto zatem dokładnie oglądać zakupy zaraz

po przyjeździe do domu, najlepiej od razu przesypać je do szklanych słoików i szczelnie je zamknąć. Taki nawyk pozwoli na łatwe kontrolowanie obecności nieprzyjemnych owadów. Dobrą praktyką jest kupowanie mniejszych ilości produktów sypkich, tak aby nie robić zbędnych zapasów. Przechowywanie dużych ilości zapasów produktów sypkich może być przyczyną dużych strat finansowych, ponieważ w razie pojawienia się szkodnika trzeba będzie wyrzucić wszystkie zalegające w szafkach i w spiżarni zapasy. Po dokładnym przejrzaniu wszystkich miejsc i pojemników trzeba wyczyścić wszystkie szafki, umyć je dokładne ciepłą wodą z detergentem. Przydatny może być również ocet. Z omacnicą nie ma żartów, chociaż potrafi się doskonale kamuflować, powinniśmy być krok przed nią. Obecność, nawet niewielkiej ilości wełnistych kłębków i pajęczynek powinna wzbudzić naszą czujność. Omacnica ceni sobie prywatność i ustronne miejsca. Sprawdzajmy wszelkie zakamarki – nawet uszczelki w słoikach oraz zakamarki puszek, szpary w szafkach i zgięcia opakowań. Dla larw tego gatunku nie jest problemem również przegryzienie plastikowego opakowania, a badania pokazują, że larwy są w stanie częściowo trawić nawet tworzywa sztuczne.

(ak), fot. wikipedia.org

Sprawdź, czy te odpady segregujesz poprawnie! Bądź po stronie natury!

Segregacja śmieci to jedno z najważniejszych działań, które możemy podjąć, aby chronić środowisko. Poprawne rozdzielanie odpadów pozwala na ich efektywny recykling, co przekłada się na mniejsze zużycie surowców naturalnych i mniejszą ilość odpadów trafiających na wysypiska. Niestety, wiele osób wciąż popełnia błędy w codziennej segregacji.



Do najczęściej źle segregowanych odpadów należą:

- Plastikowe pojemniki po tłustych produktach – takie opakowania mimo, że są z plastiku często zawierają resztki tłuszczu, które uniemożliwiają ich recykling. Powinny one być wyrzucane do odpadów zmieszanych, jeśli nie można ich dokładnie oczyścić.
- Zużyte baterie – bardzo często wrzucane są do odpadów zmieszanych bądź tworzyw sztucznych. Baterie zawierają niebezpieczne substancje, które szkodzą środowisku, dlatego powinny być oddawane do specjalnych punktów zbiórki.
- Opakowania po farbach i chemikaliach – często wykonane są z plastiku bądź metalu, ale nie mogą być wyrzucane do pojemników na metale i tworzywa sztuczne, ponieważ zawierają szkodliwe substancje. Jedyne miejsce dla takich odpadów to specjalne punkty zbiórki odpadów niebezpiecznych.
- Szkło inne niż opakowaniowe – ceramika, lustra, żarówki i szkło okienne – nie wrzucamy do pojemników na szkło. Takie odpady należy oddawać do punktów selektywnej zbiórki.
- Blistry po tabletkach – z racji tego, że zazwyczaj produkowane są z połączenia metalu i plastiku i przez to nie mogą być recyklingowane w tradycyjny sposób. Dlatego puste blistry po lekach powinny być wyrzucane do odpadów zmieszanych.
- Przeterminowane leki – należy oddawać do punktów zbiórki przeterminowanych leków, które znajdują się m.in. w aptekach.

Codzienna segregacja śmieci to nie tylko obowiązek, ale przede wszystkim odpowiedzialność wobec przyszłych pokoleń.

Bądź po stronie natury! Z głową pozbywaj się śmieci!



Partner:



Patronat medialny:



Zadanie współfinansowane z budżetu powiatu krapkowickiego.

Piłka nożna – IV liga

Za zwycięstwo dostali... pączki

W hicie kolejki Ruch Zdzeszowice pokonał ekipę ze Starowic i wskoczył na fotel wicelidera tuż za plecy nyskiej Polonii. Gola na wagę trzech punktów w końcówce spotkania zdobył Kacper Fedorowicz.



Tak cieszył się strzelec gola decydującego o zwycięstwie Ruchu.



Po meczu piłkarze „Zdzychów” mieli powody do radości.



Dla Kacpra Fedorowicza bramka ze Starowicami była dopiero pierwszą w tym sezonie.

Starowiczanie bardzo wysoko zawiesili poprzeczkę gospodarzom i byli chyba najtrudniejszym z dotychczasowych rywali podopiecznych trenera Adriana Pajączkowskiego. W pierwszej odsłonie lepiej prezentowali się goście, którzy tuż przed przerwą dobrą postawę na murawie przypieczętowali bramką. Zdobył ją „nary” z rzutu karnego Julian Trochanowski, którego ude-

zenie z 11 metrów zdołał co prawda obronić Robert Poźniak, ale wobec dobitki golkeeper „Zdzychów” był już bezradny. Chwilę później bliski wyrównania był Denis Sotor, ale piłka po uderzeniu głową z najbliższej odległości pomocnika Ruchu jedynie opieczutowała słupkę.

Zdecydowanie lepiej zdzeszowiczanie zaprezentowali się po przerwie i już w jednej z pierwszych akcji zdołali

odrobić straty. W zamieszaniu podbramkowym najczęściej zimnej krwi zachował Kamil Giera i futbolówka ugrzęzła w siatce starowiczian. Kwadrans przed końcem meczu skórę „Zdzychom” uratował Poźniak wychodząc obronną ręką w sytuacji sam na sam z napastnikiem gości. W odpowiedzi, po drugiej stronie boiska z woleja kropnął mocno Szymon Tandereschczak, ale w tym przypadku klasę pokazał Piotr Kowalczyk ekspedując piłkę na rzut różny.

Bez szans golkeeper Starowic był w 85. minucie. Z kornera dośrodkował Dawid Kiliński, a w polu karnym efektowną przewrotką popisał się Kamil Giera. Bramkarz przyjezdnych zdołał odbić futbolówkę przed siebie, ale dopadł jej Kacper Fedorowicz i głową z bliska skierował między słupki. - W końcu udało się coś strzelić, bo to dopiero moja pierwsza bramka w tym sezonie. To był nasz najtrudniejszy mecz jak do tej pory, bo żaden

przeciwnik w tej rundzie nas tak nie zdominował jak dzisiaj zrobiły to Starowice. No, może z wyjątkiem Ozimka w drugiej połowie – zaznaczał zdobywca bramki na wagę trzech punktów dla Zdzeszowic, który po meczu przyniósł do szatni... pączki. - Po takim zwycięstwie pączki wyjątkowo nam dziś smakowały – mówił Denis Sotor. - Dostaliśmy je od dobrego znajomego z Prudnika, którego nazywamy „kierownikiem”. To dobry człowiek – dodawał Fedorowicz.

W końcówce wyrównującym golem „pachniał” szybki kontratak gości wyprowadzony przez Iana Luiza. Na wysokości zadania stanął jednak wprowadzony kilka minut wcześniej Tomasz Wróblewski, który „przeoczytał” zamiary przeciwnika przerywając bardzo groźną akcję. Chwilę później arbiter zakończył spotkanie będące hitem tej kolejki. Warto dodać, że sobotnie zawody między czołowymi

zespołami BS IV ligi rozstrzygał sędzia PKO Ekstraklasy, Marcin Kochanek z Opola.

W następnej kolejce, w sobotę 9 listopada o godz. 13.00, Ruch Zdzeszowice zagra w delegacji z drużyną Iprime Bogacica.

BS IV LIGA

14. KOLEJKA:

RUCH ZDZIESZOWICE - STAROWICE DOLNE 2:1

WALCE - POLONIA GŁUBCZYCE 4:1

ŚLĄSK ŁUBNIANY - ODRA II OPOLE 2:4

PIAST STRZELCE OPOLSKIE - IPRIME BOGACICA 1:3

PO-RA-WIE WIĘKSZYCE - VICTORIA CHRÓŚCICE 0:4

POLONIA KARŁOWICE - POLONIA NYSA 0:3

STAROŚCIN - MAŁAPANEW OZIMEK 1:4

FORTUNA GŁOGÓWEK pauza

TABELA

1. POLONIA NYSA	12	29	48:7
2. RUCH ZDZIESZOWICE	12	27	25:9
3. STAROWICE DOLNE	13	26	31:12
4. WALCE	13	23	32:30
5. IPRIME BOGACICA	12	21	24:24
6. FORTUNA GŁOGÓWEK	12	20	27:16
7. MAŁAPANEW OZIMEK	12	20	23:15
8. ODRA II OPOLE	12	18	22:20
9. ŚLĄSK ŁUBNIANY	12	16	23:32
10. PO-RA-WIE WIĘKSZYCE	12	13	19:26
11. VICTORIA CHRÓŚCICE	12	11	23:26
12. STAROŚCIN	12	9	17:28
13. PIAST STRZELCE OP.	12	9	13:25
14. POLONIA KARŁOWICE	12	9	22:41
15. POLONIA GŁUBCZYCE	12	2	14:52

(raul)

Protokół:

Ruch Zdzeszowice - LZS Starowice 2-1 (0-1)

0-1 Trochanowski-39., 1-1 Giera-52., 2-1 Fedorowicz-85.

Ruch Zdzeszowice: Poźniak – Sotor, Kosia-Fomba, Szampera, Fedorowicz, Nowak, Grek (78. Wróblewski), Kiliński, Giera, Glinka (68. Stępień), Szulczewski (46. Tandereschczak).
Trener: Adrian Pajączkowski.

Sponsor zegarka
Dżentelmen Ligi
Futsalu TK

SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY

Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy

Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

Piłka nożna – Terytorialny Puchar Polski

Zagrają jeszcze w grudniu

W siedzibie Opolskiego Związku Piłki Nożnej dokonano losowania par Terytorialnego Pucharu Polski edycji 2026/2027. W naszym powiecie o awans do finału regionu krapkowicko-strzeleckiego powalczy siedem drużyn.

Ciekawie zapowiada się mecz Unii Krapkowice z obrowieckim LKS-em. Gospodarzem tego starcia będą krapkowiczanie i to właśnie lider grupy 4 klasy A będzie faworytem tego pojedynku. Wygrany z tej pary w 1/4 finału trafi na Górnika Januszkowice, któremu trafił się „wolny los”.

Do Kujaw zawita zespół LKS-u Strzeleczy, zatem w tym przypadku kibice będą świadkami gminnych derbów.

Goście liderują grupie ósmej „serie B”, natomiast kujawianie stacjonują na siódmym miejscu w dwunastozespołowej stawce. Wygrany z tej konfrontacji w kolejnym etapie PP trafi na przeciwnika z ostatniej pucharowej pary, którą tworzą ekipy Kórnicy Nowy Dwór i LZS-u Żywocice. Gospodarzami tego pojedynku będą kórniczanie, którzy po sześciu rozegranych spotkaniach w grupie 6 najniższej klasy rozgrywkowej zajmują ósmą lokatę. Żywo-

cice to z kolei bardzo dobrze spisujący się beniaminek A-klasy (piąte miejsce w grupie 4 – przyp.red.).

Wszystkie mecze ćwierćfinałowe odbędą się w niedzielę 1 grudnia o godz. 13.00, z kolei powiatowe półfinały rozegrane zostaną 9 marca 2025 roku. Finał regionu 4, w którym zmierzą się zwycięzcy rozgrywek terytorialnych z powiatu krapkowickiego i strzeleckiego, zaplanowano na 1 maja 2025 roku.

TERYTORYALNY
PUCHAR POLSKI
- EDYCJA 2026/2027
POWIAT KRAPKOWICKI

1/4 FINAŁU

– 1 GRUDNIA 2024 r.

UNIA KRAPKOWICE – LKS OBROWIEC

LZS KUJAWY – LKS STRZELCZY

LZS KÓRNICA NOWY DWÓR – LZS ŻYWOCICE

GÓRNIK JANUSZKOWICE – wolny los

1/2 FINAŁU

– 9 MARCA 2025 r.

UNIA KRAPKOWICE/ LKS OBROWIEC – GÓRNIK JANUSZKOWICE



W terytorialnym Pucharze Polski Obrowiec trafił na krapkowicką Unię.

LZS KUJAWY/LKS STRZELCZY – LZS KÓRNICA NOWY DWÓR/LZS ŻYWOCICE

* Gospodarzami spotkań będą drużyny wymienione na pierwszym miejscu

(raul)

Piłka nożna – klasa okręgowa

Na kłopoty „Wacek”

Ligową wygraną numer siedem zanotował MKS Gogolin. Grający w roli gospodarzy czarno-żółci pokonali prudnicką Pogoń i „depczą po piętach” ekipom ze ścisłej czołówki tabeli. Katem gości okazał się Sebastian Waclaw, autor jedyne trafienia w tym spotkaniu.

Gol na wagę zwycięstwa gospodarzy padł zaraz po przerwie. Prudniczanie źle wznowili grę od bramkarza, a przejęta w środkowej strefie boiska piłka trafiła do Sebastiana Waclawa. Pomocnik MKS-u nie zawiódł w sytuacji sam na sam i chwilę później mógł przyjmować gratulacje od uradowanych kolegów z zespołu. – To był dość wyrównany mecz, ale piłkarsko stał na słabym poziomie. Takie mecze się jednak zdarzają i trzeba je koniecznie wygrywać. Udało się zdobyć trzy punkty, co nas bardzo cieszy – mówił popularny „Wacek”.

W początkowych fragmentach spotkania gogolinianie nie wyglądali najlepiej, dlatego kibice miejscowych musieli uzbroić się w cierpliwość, by w końcu wszystko „zatrybiło”. – Tak to już jest z nami, że w każdym meczu potrzebujemy trochę czasu, by właściwie wejść w zawody. Tym bardziej, że od kilku tygodni trenujemy wyłącznie



W 47.minucie gratulacje zbierał strzelec jedynej bramki w meczu, Sebastian Waclaw.

na sztucznej nawierzchni. Do tego planowana była dosyć duża rotacja w składzie i to zapewne też miało wpływ na nasze poczynania. Potyczka z Pogonią nie była porywającym widowiskiem, ale kontrolowaliśmy przebieg wydarzeń. Brakowało jedynie podwyższenia prowadzenia w drugiej połowie, bo sytuacji ku temu było. Przez naszą nieskuteczność musieliśmy być mocno skoncentrowani do ostatniej minuty, by nic złego nam się nie przydarzyło. Komplet

punktów ostatecznie pozostał w Gogolinie, a plan na najbliższe kolejki jest taki, by urwać się z peletonu i jak nadarzy się szansa zaatakować liderów – zaznaczał szkoleniowiec gogolińskiego MKS-u, Adam Sobek.

MKS Gogolin już we wtorek 5 listopada, na boisku ze sztuczną murawą w Prószkowie, awansem rozegra derbowe starcie z Walcami w ramach 1/16 Wojewódzkiego Pucharu Polski. Z kolei w sobotę 9 listopada o godz. 13.30 przy

Kasztanowej podejmie ligowego rywala z Głucholaz.

KLASA OKRĘGOWA
– GRUPA II

14.KOLEJKA:

MKS GOGOLIN - POGOŃ PRUDNIK 1:0

RACŁAWICZKI - DOMASZKOWICE 1:1

SOKÓŁ NIEMODLIN - OTMĘT FKS KRAPKOWICE 2:0

CHEMIK KĘDZIERZYN-KOŹLE - POLONIA PRÓSZKÓW PRZYSIECZ 1:2

CZARNI OTMUCHÓW - UNION UJAZD 2:0

TWARDAWA - SKALNIK GRACZE 3:1

VICTORIA ŻYROWA - GKS GŁUCHOŁAZY 2:1

STAROWICE DOLNE II - ORZEŁ BRANICE 4:0

TABELA

1. DOMASZKOWICE	13	31	38:8
2. CZARNI OTMUCHÓW	13	28	34:11
3. TWARDAWA	13	28	27:13
4. POLONIA PRÓSZKÓW	13	26	32:21

5. MKS GOGOLIN	13	24	32:16
6. SKALNIK GRACZE	12	20	35:20
7. UNION UJAZD	13	20	20:14
8. STAROWICE DOLNE II	13	17	26:26
9. VICTORIA ŻYROWA	13	17	17:20
10. CHEMIK K-KOŹLE	13	17	17:22
11. ORZEŁ BRANICE	12	16	21:27
12. POGOŃ PRUDNIK	13	12	18:27
13. RACŁAWICZKI	13	12	18:29
14. GKS GŁUCHOŁAZY	12	12	24:36
15. SOKÓŁ NIEMODLIN	13	7	10:34
16. OTMĘT FKS KRAPKOWICE	12	0	4:49

(raul)

Protokół:

MKS Gogolin - Pogoń Prudnik 1-0 (0-0)

1-0 Waclaw-47.

MKS Gogolin: Bikowski – Kapica (80.Matysek), Piechota, Lenart, Pustułka, Zagożdżon, Orłowski (60.Mrosek), Prefeta (72.Botta), Krumpietz (83.Zieliński), Waclaw, Mizielski.
Trener: Adam Sobek.

Żółte kartki: Lenart, Mizielski.

Czerwona kartka: Leśniowski (Pogoń, 90+3 min. – druga żółta).

Piłka nożna – IV liga

Walce plus trzy

Wysokim zwycięstwem walczan zakończył się ich pojedynek z „czerwoną latarnią” z Głubczyc. Ekipa trenera Łukasza Kabaszyna triumfowała 4-1, a dwa gole zdobyli środkowi obrońcy gospodarzy.

Wynik już w 7.minucie otworzył Mykola Zhovtiuk. Defensora gospodarzy podaniem obsłużył Patryk Surma, a piłka po strzale z 10 metrów tego pierwszego, poszybowała obok rozpaczliwie interweniującego bramkarza znajdując drogę do głubczyckiej bramki. – Jak nigdy, udało mi się zdobyć gola nogą a nie głową – dziwił się popularny „Miki”. Jeszcze przed przerwą nieco więcej spokoju w szeregach swojego zespołu zaprowadził Łukasz Bawoł. Napastnikowi LZS-u futbolówkę „jak na tacy” wyłożył Patryk Paczulla, a „Bawolek” lewą nogą posłał ją tam gdzie chciał i było 2-0. Snajper gospodarzy wcześniej miał mniej szczęścia trafiając tylko w poprzeczkę.

Chwilę po przerwie do notosu arbitra trafił Kamil Łątkowski. Stoper drużyny z Walce najlepiej odnalazł się po dalekim wyrzucie piłki z autu przez Bartosza Śnieżka i uderzeniem głową zrobił swoje podwyższając prowadzenie miejscowych do trzech trafień. Na niespełna kwadrans przed końcowym gwizdkiem arbitra zmniejszył je Maciej Łapuńka, lecz walczenie szybko zrewanżowali się przeciwnikowi. W 84.minucie szybki kontratak golem pod poprzeczkę sfi-



Wynik meczu z Głubczycami otworzyła bramka Mykoli Zvovtiuka (z prawej).

nalizował Łukasz Choiniński i mecz zakończył się wygraną 4-1 przez podopiecznych trenera Łukasza Kabaszyna.

– Nie graliśmy dzisiaj rewelacyjnego meczu, ale to i tak wystarczyło na Polonię Głubczyce, która będzie miała spore problemy by się utrzymać. Jesienią nieźle punktujemy, a gdyby udało się do naszego dorobku dołożyć jeszcze trzy punkty, byłibyśmy z tego naprawdę

(raul)

Protokół:

LZS Walce - Polonia Głubczyce 4-1 (2-0)

1-0 Zhovtiuk-7., 2-0 Bawoł-36., 3-0 Łątkowski-51., 3-1 Łapuńka-76., 4-1 Choiniński-84.

Walce: Kaźmierczyk – Śnieżek (87.Pyzalski), Zhovtiuk, Łątkowski, Toporowski, Zawadzki (76.Mandala), Surma, Chałupiński (85.Ignacy), Choiniński (89.Schindzielorz), Paczulla, Bawoł (66.Bakshi).
Trener: Łukasz Kabaszyn.

Żółte kartki: Zhovtiuk.

Zapasy

Walczyli ze zmiennym szczęściem

W Kluczach pod Olkuszem odbyły się Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w stylu wolnym i zapasach kobiet. W imprezie udział wzięło 11 reprezentantów ZKS-u Gogolin, którzy przywieźli cztery medale.



W Kluczach gogolińscy zapaśnicy zdobyli 4 medale.

Znacznie lepiej na matkach poszło gogolińskim dziewczętom, które sięgnęły po jeden srebrny i dwa brązowe krążki. Po ten pierwszy, w kategorii wagowej do 50 kg sięgnęła Maja Jurgielewicz, natomiast stopień niżej na podium w swoich kategoriach wagowych stanęły: Judyta Andrejczuk (58 kg) i Dagmara Niewiadom-

ska (66 kg). Na dalszych miejscach uplasowały się Julia Szulińska (54 kg) oraz Kamila Janoszka (58 kg).

W gronie chłopców największym wojownikiem z naszych okazał się Kacper Scheibel, który wśród wążących do 38 kg wywalczył 3.miejsce. Blisko podium był duet Kajetan (41 kg) i Patryk (48 kg) Gołdynowie

oraz Patryk Sojka (68 kg), lecz ostatecznie cała trójka musiała zadowolić się piątymi lokatami. Na nieco bardziej odległych miejscach sklasyfikowano Adama Lepicha (44 kg) i Filipa Lucimę (48 kg).

Trenerami naszego zespołu byli: Lucjan Ziembka i Krzysztof Bartnik.

(raul)



PROSTO SZYBKO BLISKO



**Panel podłogowy
Dąb Holenderski AC4/ V-Fuga**



**Kora sosnowa,
frakcje średnia i gruba**



**Panel podłogowy
Dąb Veracruz AC4/ V-Fuga**



Gogolin, ul. Konopnickiej 19

tel. 661 243 004; 661 804 002;

661 013 005; 661 016 001;